

# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

## KIM JESTEŚMY - PREAMBUŁA

**Anonimowi Alkoholicy** są wspólnotą mężczyzn i kobiet, którzy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby rozwiązać swój wspólny problem i pomagać innym w wyzdrowieniu z alkoholizmu. Jedynym warunkiem uczestnictwa jest chęć zaprzestania picia.

Nie ma w AA składek ani opłat, jesteśmy samowystarczalni, poprzez własne dobrowolne datki. Wspólnota AA nie jest związana z żadną sektą, wyznaniem, działalnością polityczną, organizacją lub instytucją, nie angażuje się w żadne publiczne polemiki, nie popiera ani nie zwalcza żadnych poglądów. Naszym podstawowym celem jest trwać w trzeźwości i pomagać innym w jej osiągnięciu.

Copyright © by The AA Grapevine, inc; przedrukowano za zgodą

## JAK ANONIMOWI ALKOHOLICY WSPÓŁPRACUJĄ Z PROFESJONALISTAMI



Obszerne fragmenty broszury o tym samym tytule. Przekład nieautoryzowany. Tłumaczenie Tadeusz F.

### Doświadczenie AA

W wielu krajach następuje gwałtowna zmiana postrzegania zjawiska alkoholizmu. Nawet w obrębie AA spojrzenie na alkoholizm zmienia się nieustannie. We wczesnych latach istnienia AA niektórzy uczestnicy podejmowali się roli „domorośli” lekarzy wśród pacjentów oddziałów detoksykacyjnych, gdyż nikt inny się tym nie zajmował. Byli też tacy, co dostarczali jedzenia czy udzielali pożyczek zubożałym alkoholikom.

Czytaj na stronie 4

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

## Spis Zawartości

- » Jak Anonimowi Alkoholicy współpracują z profesjonalistami 3
- » Poślanie AA do zakładów dla nieletnich i młodzieżowych ośrodków wychowawczych - Marek Łukasiewicz, Marek Wilk 11
- » Wspólna droga, wspólny cel – mjr 15
- » Refleksje uczestników mityngu informacyjnego w Paryżu - Halina Zasacka 19
- » Jestem psychologiem klinicznym praktykującym w Paryżu - Beata Kwasieboriski 20
- » Współpraca Służby Więziennej ze Wspólnotą Anonimowych Alkoholików - St. szer. Dawid Makowski 22
- » POSŁANIE NADZIEI, więzienie może być okresem zmiany - ppor. Ewa Pysz 23
- » Jestem funkcjonariuszem Służby Więziennej - terapeuta, M. 24
- » W Oddziale Terapeutycznym w Areszcie Śledczym pracuję od ponad roku - terapeutka B. 26
- » Historia Grupy AA „Wolność” okiem więziennego psychologa - Anna Rolewska 28
- » Jak Kroki AA mogą mi się przydać w życiu? - Magdalena Lizoń 32
- » Mityng informacyjny w 15. Pułku Przeciwlotniczym w Gołdapi - Anna Kosińska 33
- » Spotkanie informacyjne w Jednostce Wojskowej w Węgorzewie - Monika Kempa 34
- » Ogólnopolskie Warsztaty Niesienia Pośłania AA do Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych Góra św. Anny 2017 r. 36

## Z Notatnika Powiernika

- » Wyjątkowe spotkanie - Edyta Gulbinowicz 40
- » U Przyjaciół na Litwie - Andrzej Forma 42
- » Spotkanie Przyjaciół Wspólnoty AA - Kraków, Polska, 8-10 września 2017 r. - Mani Mehdikhani 44

## W Mediach

- » Międzynarodowy mityng AA w Zakładzie Karnym w Barczewie 48
- » Wspólny cel - wspólne działanie 49
- » Otwarty międzynarodowy mityng AA 52

## Wieści z Al-Anon

- » Konferencja pt. „Regulacja emocji oraz psychoterapia a wyjście z uzależnienia” 53
- » Złot z okazji XXI rocznicy powstania Regionu Podlaskiego - Refleksje profesjonalisty 54

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

## Wieści z Regionów AA

» Region „Łódź”	55
» Region „Europa”	58
» Region „Radom”	59
» Region „Kujawsko - Pomorski”	63
» Region „Białystok”	67
» Region „Warmińsko - Mazurski”	67
» Region „Galicja”	68
» Region „Dolnośląski”	70
» Region „Lublin”	70
» Region „Zachodniopomorski”	71
» Region „Warszawa”	72

## Wieści ze Służby Krajowej

» Służby internetowe Wspólnoty AA w Polsce”	77
» Infolinia AA 801 033 242 – statystyka za rok 2017	78
» Potwierdzenie uczestnictwa w mityngach AA	80
» Kontakt	81

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

## JAK ANONIMOWI ALKOHOLICY WSPÓŁPRACUJĄ Z PROFESJONALISTAMI

### Współpraca, a nie łączenie

Obszerne fragmenty broszury o tym samym tytule. Przekład nieautoryzowany. Tłumaczenie Tadeusz F.

#### Doświadczenie AA

W wielu krajach następuje gwałtowna zmiana postrzegania zjawiska alkoholizmu. Nawet w obrębie AA spojrzenie na alkoholizm zmienia się nieustannie. We wczesnych latach istnienia AA niektórzy uczestnicy podejmowali się roli "domorosłych" lekarzy wśród pacjentów oddziałów detoksykacyjnych, gdyż nikt inny się tym nie zajmował. Byli też tacy, co dostarczali jedzenia czy udzielali pożyczek zubożałym alkoholikom.

Dziś AA nie udziela tego rodzaju wsparcia, zajmują się nimi osoby fachowo przygotowane. W broszurach np. "Rzut oka na AA" czy "Grupa AA" można dowiedzieć się, co robi AA, a czego nie. W chwili obecnej największe doświadczenie we współpracy z profesjonalistami posiadają Komitety do spraw Współpracy ze Środowiskiem Profesjonalistów (Cooperation With the Professional Community - CPC, w Polskim AA Zespoły i Komisje ds. Informacji Publicznej i Współpracy z Profesjonalistami - przyp. red.). Na ich staraniach o zachowanie litery i ducha Dwunastu Tradycji oparte są poniższe uwagi:

***Nie istnieją żadne sztywne zasady, które można by stosować we wszystkich przypadkach - zwłaszcza, jeśli chodzi o rozróżnienie między współpracą a nie łączeniem się.***

Ze względu na to, że w różnych sytuacjach i okresach mamy do czynienia z odmiennymi okolicznościami współpracy, każdy przypadek należy oceniać osobno. Pomaga w tym znajomość doświadczeń AA: broszura, którą czytacie, oparta w dużej mierze na Dwunastu Tradycjach, przedstawia wynikające z nich podstawowe zasady. Bardziej szczegółowe wyjaśnienia znajdziecie w tekstach źródłowych AA - "Dwanaście Kroków i Dwanaście Tradycji" i w "Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość"

#### ***AA z nikim nie rywalizuje.***

To, że potrafimy pomóc innym alkoholikom nie wynika ani z wiedzy naukowej ani fachowej. Jako Anonimowi Alkoholicy ograniczamy się do dzielenia się nabytą bezpośrednio wiedzą o cierpieniu alkoholika i jego zdrowieniu.

My, uczestnicy AA posiadamy jedną, wyjątkową kwalifikację, by pomagać pijącym - to, oczywiście



# Biuletyn „Więści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

nasze osobiste doświadczenie. Sami przeszliśmy przez piekło. Obok działalności specyficznej dla AA możemy oczywiście w inny sposób pomagać alkoholikom, nie zapominając jednakże o Dwunastu Tradycjach.

Te Tradycje, które mówią o samowystarczalności finansowej, nie pobieraniu opłat za naszą działalność, unikaniu polemik czy łączeniu się z kimkolwiek wskazują również, byśmy jako AA nie krytykowali, przeszkadzali lub utrudniali jakąkolwiek działalność niosącą pomoc alkoholikom. Najlepiej służymy nie przez rozdzielanie sądów, ale po prostu dzieląc się osobistym doświadczeniem.

**Organizacje i profesjonaliści spoza AA nie są zobowiązani do przestrzegania Tradycji: Tradycje AA są wyłącznie dla AA.**

Dobrze jest jednak, gdy osoby i instytucje, z którymi współpracujemy zostaną zaznajomione z Tradycjami - wspólne działania są wtedy efektywniejsze.

**Uczestnicy AA, którzy są jednocześnie profesjonalistami muszą dbać o to, by zawsze jasno określać, w jakim charakterze występują.**

Wśród uczestników AA znajdują się zawodowi psychiatry, lekarze innych specjalności, duchowni, prawnicy, pracownicy socjalni, kuratorzy, pielęgniarki, nauczyciele, adwokaci, działacze lokalni, kierownicy, administratorzy, kadrowcy itp. Wielu z nich - obok osobistego uczestnictwa w AA - bierze udział w innych przedsięwzięciach, związanych z problemem alkoholizmu. Ich praca i umiejętności zawodowe nie są w żaden sposób częścią ich przynależności do AA. Otrzymują wynagrodzenie za wykonywanie zawodu, a nie za to, że pozostają trzeźwi w AA. Nie zawsze jest to rozumiane przez ich przyjaciół ze Wspólnoty jak i współpracowników. Niezwykle ważne więc jest, by jasno rozgraniczali pracę zawodową i to, co robią jako uczestnicy AA. (...)

**Uczestnicy AA mogą brać udział również w innych przedsięwzięciach związanych z alkoholizmem, pod warunkiem, że nie stwarza to wrażenia, że reprezentują AA.**

Wielu z nas bierze udział w różnych przedsięwzięciach poza Wspólnotą, niosąc jako wolontariusze pomoc alkoholikom. W takiej działalności występujemy zawsze jako osoby prywatne, nigdy jako uczestnicy AA lub reprezentanci jakichkolwiek struktur czy całej Wspólnoty. Dla powodzenia takich pozawspólnotowych działań należy ucinać wszelkie próby formalnego lub organizacyjnego wiązania AA z jakimkolwiek, choćby najszlachetniejszym, programem zewnętrznym.

**Nie należy dyskryminować żadnej kategorii potencjalnych uczestników AA, nawet tych, którzy przychodzą pod naciskiem prawa czy instytucji.**

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Choć siła naszego programu polega na dobrowolności, wielu z nas po raz pierwszy przyszło na mityng z powodu nacisku innych ludzi lub okoliczności. Dopiero dłuższy wpływ AA ukazał nam prawdziwą naturę naszej choroby. Widząc innych alkoholików żyjących trzeźwo i szczęśliwie odkrywaliśmy w sobie pragnienie, by też tak żyć: rodziła się w nas wdzięczność i ochota do uczestniczenia w mityngach. Nie mamy, więc prawa odmawiać wstępu nikomu - bez względu na to, dlaczego do nas przyszedł i z jakim nastawieniem. Nie interesuje nas, kto skierował go do AA, interesuje nas człowiek, który przychodzi.

Niezależnie od naszej opinii o nowo przyjętych nie możemy orzekać, którzy z nich wyzdrowieją ani nie mamy prawa decydować, jakich metod mają oni używać w trzeźwieniu: wielu z nas potrzebowało przecież specjalnych form pomocy, jakich najlepiej jest szukać poza AA. (...)

## **W miarę jak dojrzewamy, stajemy się bardziej elastyczni i pozbywamy się obaw.**

Ci, którzy dzięki AA uzyskali trzeźwość muszą pamiętać, że to skromność zjednuje przyjaciół AA, a nie samozadowolenie, arogancja i nieomylność. Posiadanie monopolu na trzeźwienie to egoistyczny luksus, na który Wspólnota nie może sobie pozwolić w równym stopniu, jak na urazy. Wielu ludzi przychodząc do AA odczuwa wielką ulgę: znajdujemy w sobie powody do dumy, zaczynamy budować swoją dobrą reputację, stopniowo usuwając wstyd pijanych dni. Takie uczucia mogą łatwo przerodzić się w niezwykle silną wdzięczność i wierność AA - i wtedy, zanim się spostrzeżemy, możemy stać się zaborczy i uczuleni na punkcie Wspólnoty, tak jakby była ona ekskluzywnym klubem z monopolem na słusność.

Dopiero trzeźwiejąc spostrzegamy, jak wielu z nas otrzymało pomoc od swych rodzin, przyjaciół, szpitali, lekarzy, duchownych. Uświadamiamy sobie, że wyrzucający z pracy szef, zarządzający krewny czy ostrzegający nas policjant - wszyscy oni również pomogli nam zobaczyć, że mamy problem z pićm. Zaczynamy wtedy wyrastać z obronnej zaborczości. Nie tracąc wiary w AA pozbywamy się fanatyzmu i strachu, że ktoś spoza Wspólnoty przywłaszczy sobie jej osiągnięcia, lub odbierze nam świeżo uzyskaną godność, wdzięczność i inne pozytywne uczucia. Im dłużej jesteśmy trzeźwi, tym bardziej prawdopodobne, że powiemy: "wszystko, co służy trzeźwieniu alkoholików jest dobre, łącznie ze szpitalami, ośrodkami odwykowymi, przychodniami, religiami, psychiatrą, psychologią - no i oczywiście z AA". Stajemy się wtedy bardziej „przyciągającym” (w duchu 11. Tradycji) przykładem skuteczności programu AA.

## **Początki współpracy: Bili, Bob i inni.**

Zaraz na początku istnienia AA, założyciele dali świetny przykład prawidłowej współpracy z profesjonalistami - niealkoholikami. Zarówno „Anonimowi Alkoholicy wkraczają w dojrzałość” jak i

# Biuletyn „Więści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

artykuł Billa „Bądźmy przyjaźni wobec naszych przyjaciół” (Grapevine, 1958) wypełnione są wdzięcznością, jaką Wspólnota obdarzyła liczne grono przyjaciół z zewnątrz. Ze skromnością i życzliwością Bill i dr Bob przez całe życie dokładali sił, by współpracować z nimi, budując dla AA rozległe wsparcie w różnych środowiskach profesjonalistów.

### **Pytania i odpowiedzi dotyczące współpracy AA z profesjonalistami - związane z najczęściej występującymi nieporozumieniami.**

#### ***Czy indywidualny uczestnik AA może brać udział w pracach legislacyjnych związanych z alkoholizmem?***

Prace takie wykraczają poza podstawowy cel AA, tak jak określa go Piąta Tradycja. Prywatnie każdy AA może podejmować działania za lub przeciw inicjatywom legislacyjnym, ale musi być bardzo ostrożny, by nigdy nie wikłać w to swojego członkostwa w AA i nie sprawiać wrażenia, że występuje jako reprezentant AA.

#### ***Czy używanie w aktach prawnych imienia AA jest zgodne z Tradycjami?***

Nie, jeżeli ma to oznaczać, że AA popiera lub łączy się z organami państwowymi. Żądanie, by uczestnicy AA zasiadali w komisjach związanych z administracją państwową może wymuszać jednocześnie łamanie ich anonimowości w środkach masowego przekazu. Unikniemy tego, gdy członkowie takich komisji są jedynie "trzeźwiejącymi alkoholikami", "zdrowiejącymi alkoholikami" itp. (Podobnie ci z AA, którzy są doradcami powinni być przedstawiani jako "doradcy ds. alkoholizmu", a niejako "doradcy ds. AA").

#### ***Czy AA rekomenduje swych uczestników do prac pozawspólnotowych przedsięwzięciach antyalkoholowych?***

Nie, nie robi tego ani AA jako całość, ani żadna komisja, biuro czy grupa. Indywidualni AA mogą kogoś rekomendować, dając jasno do zrozumienia, że jest to ich osobista rekomendacja, a nie z ramienia AA.

#### ***Czy uczestnicy AA mogą służyć alkoholikom w instytucjach poza AA?***

Tak, jeżeli chcą i mają potrzebne kwalifikacje. Ale powinni robić to prywatnie, nie mieszając do tego AA.

#### ***Zdarza się, że uczestnik AA będący jednocześnie profesjonalistą występuje na forum Wspólnoty. Czy należy wtedy, w zapowiedzi lub w drukowanym programie, wspominać o jego pozycji zawodowej?***

# Biuletyn „Więści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Jeżeli on lub ona występuje jako uczestnik AA podajemy jedynie imię oraz nazwę grupy czy miasta - bez żadnych pozawspólnotowych powiązań. W AA nie ma grubych ryb, jesteśmy wszyscy równi - po prostu uczestnicy AA. Komitet organizacyjny takiego spotkania ponosi odpowiedzialność za ochronę anonimowości wszystkich uczestników.

Na takim spotkaniu może wystąpić ktoś w charakterze specjalisty spoza AA: można wtedy przedstawiając go użyć pełnego nazwiska, funkcji i instytucji, którą reprezentuje - ale wtedy nie wspominamy oczywiście o jego ewentualnym uczestnictwie we Wspólnocie.

Idealem byłoby bardzo staranne rozgraniczenie w przyszłości tych dwóch przypadków.

### ***Czy uczestnik AA pracujący w instytucjach państwowych lub organizacjach niosących pomoc alkoholikom niesie tym samym posłanie Dwunastego Kroku?***

Nie. Wielu z będących w tej sytuacji aowców tłumaczy to tak, że ich praca zawodowa polega na kierowaniu do AA, stwarzając możliwość niesienia posłania innym - ale oni sami wykonując pracę posłania nie niosą.

Tradycją AA jest, że nikt nie jest opłacany za wykonywanie Dwunastego Kroku. Często mówimy, że pozostajemy trzeźwi jedynie dzięki dawaniu. Terapeuta, prawnik czy lekarz dostaje wynagrodzenie za pracę i dlatego nie niesie posłania.

Zdarza się, oczywiście, że np. pracownik pomocy społecznej i jednocześnie uczestnik AA spotyka klienta z poważnym problemem alkoholowym i ulega pokusie by podzielić się z nim swoim osobistym doświadczeniem. Wielokrotne doświadczenie pokazało, że efekty takiego działania mogą nie przynieść korzyści zarówno pracownikowi, jak i jego klientowi. Ten drugi zaczyna odbierać AA jako część systemu opieki społecznej: stwarza to zafałszowany obraz, w którym pomieszane są role zawodowego pracownika socjalnego i aowskiego sponsora.

Udowodniono wiele razy, że lepiej jest jawnie i bezpośrednio skierować takiego klienta do AA: stworzy się wtedy możliwość Dwunastego Kroku, ale jego wykonaniem zajmie się ktoś inny, będący jedynie Anonimowym Alkoholikiem. Jeżeli dojdzie do spotkania kierującego profesjonalisty z klientem na mityngu, to ma on szansę wytłumaczyć, że jest tu dla swojego własnego zdrowia, a AA nie jest właściwym miejscem do prowadzenia pracy zawodowej.

Rzecz jasna, powyższe uwagi nie zabraniają profesjonalistom nieść posłania AA poza swoją pracą zawodową.

### ***Czy grupa, Intergrupa lub komisja AA może skierować alkoholika lub jego rodzinę do instytucji poza AA?***

Oczywiście, tak. Gdy potrzebują oni profesjonalnej pomocy spoza zakresu działalności Wspólnoty - np. opieki medycznej, dentystrycznej, porady prawnej, zawodowej, czy pomocy socjalnej - to uczestnicy AA kierują do odpowiednich instytucji. Rodziny otrzymują informacje o Al-Anon i Alateen. Pomoc w znalezieniu fachowej opieki nie zdejmuje z nas obowiązku niesienia posłania AA i rzetelnego sponsorowania. Nie jest dobrze, gdy odsyłamy alkoholika gdzie indziej z powodu

# Biuletyn „Wieści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

braku czasu albo dlatego, że sprawia kłopoty i jest wymagający. Przecież wielu z nas pamięta, jak wiele życzliwości i cierpliwości okazano nam, gdy przyszliśmy do Wspólnoty.

Odkąd różne instytucje i osoby zaczęły przysyłać alkoholików do nas, to mamy też obowiązek dbać, by środowiska profesjonalistów wiedziały, jak do AA trafić. Aktualna lista mityngów i telefony kontaktowe powinny trafiać do wszystkich zajmujących się alkoholizmem.

### ***Czy AA może uczestniczyć wspólnie z innymi instytucjami w działalności informacyjnej i programach przeciwdziałania alkoholizmowi?***

Tylko wtedy, gdy nie ma wątpliwości, że AA nie jest w żaden sposób połączona z nimi, nie popiera ich i gdy takie współdziałanie nie wciąga AA w spory publiczne. Powinniśmy stale podkreślać wyjątkowy, nieprofesjonalny charakter AA, jego darmowość, oraz wyraźnie zaznaczać, co robi i czego nie robi AA.

Wymogi te nie zabraniają nikomu niesienia posłania podczas publicznych wystąpień razem z ludźmi spoza Wspólnoty - pod warunkiem jednoznacznego uwypuklenia, że AA jest odrębną, nie połączoną z niczym a jedynie współpracującą całością, a jej uczestnicy występują w swoim imieniu, nie reprezentując żadnej grupy, komisji, biura, czy AA w całości.

Istnieje jednak jeden przypadek, w którym -jak uczy doświadczenie - AA nie powinno współpracować z żadnym zewnętrznym przedsięwzięciem: **żadna służba kontaktowa ani żadna służba centralna (Intergrupa) nie powinna być ulokowana pod wspólnym adresem z inną pozawspólnotową służbą informacyjną.** Nie powinna też działać w jakimkolwiek klubie dla alkoholików. Taka lokalizacja sugeruje powiązanie, co nikomu na dobre nie wychodzi. (...)

### ***Czy ogłoszenia o przedsięwzięciach, pozawspólnotowych mogą być podawane na mityngach albo drukowane w pismach AA?***

To zależy od wewnętrznych decyzji grupy czy pisma. W każdym takim przypadku należy unikać łączenia się, popierania czy zwalczania czegokolwiek.

### ***Czy grupa AA może przyjąć pomoc w postaci darmowej literatury, druku, pożyczki czy darowizny, jeżeli ofiarodawcą jest osoba lub instytucja spoza AA?***

Nie. Tradycja Siódma mówi: „Każda grupa powinna być w pełni samowystarczalna (ang. fully self-supporting) i odmawiać wsparcia materialnego z zewnątrz”. Zwróćmy uwagę na zwrot „w pełni”. (...)

Zwyczajowo, nawet grupy, którym udostępniono lokal za darmo, wpłacają niewielkie, regularne datki jako symboliczny czynsz. **Nauka odpowiedzialności za płacenie rachunków jest częścią naszego procesu zdrowienia.**(...)

### ***Czy grupy AA mające regularne mityngi w szpitalach, na oddziałach detoksykacyjnych, w otwartych i zamkniętych ośrodkach odwykowych, centrach rehabilitacyjnych czy noclegowniach nie wiążą się tym samym z tymi instytucjami?***



# Biuletyn „Wieści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Sytuacja grup AA w ośrodkach leczniczych została wyjaśniona przez zalecenie Konferencji Służb Ogólnych z 1978 roku: „Uczestnicy AA występujący z prośbą o umożliwienie założenia grupy AA na terenie placówki leczniczej, w rozmowach z administracją powinni podkreślać niezależność grupy, jak i to, co AA może, a czego nie może robić (Tradycje). Powinni oni także dobrze zapoznać się z przepisami i zasadami obowiązującymi na terenie placówki. Gdy obopólna zgoda zostanie osiągnięta, to ważne jest, by podzielili się swoją wiedzą na ten temat z tymi, którzy będą brać udział w mityngach. Sugeruje się, by grupy na terenie placówek leczniczych starały się trzymać zasady samowystarczalności. Jeżeli placówka nie żąda pieniędzy za wynajem sali, to grupa powinna znaleźć inny sposób symbolicznej opłaty. Uczestnicy AA pracujący w placówce nie powinni uczestniczyć w powstawaniu grupy na jej terenie.” (...)

### **Jaki jest stosunek AA do ludzi przychodzących do Wspólnoty pod przymusem - np. gdy uczestnictwo w AA jest warunkiem zawieszenia wyroku lub zachowania pracy?**

Przede wszystkim AA przyjmuje alkoholika. Choć program AA jest dobrowolny, to wielu z nas pamięta, z jak wielkim oporem przychodziliśmy na pierwsze mityngi. Wiemy również jak wielu z tych opierających się zaczęło z czasem, po okresie nieufności, stosować program AA dobrowolnie. To są fakty o których należy mówić tym, którzy kierują do AA. Ale warto też podkreślać, że choć członkowie AA próbują pomóc każdemu przychodzącemu, to nie są w stanie zagwarantować niczyjej przyszłej trzeźwości (nawet swojej własnej!), ani zrobić nic więcej ponad dzielenie się doświadczeniem z nowo przyjętym. Warto w tym wszystkim pamiętać, że AA nie ponosi odpowiedzialności za decyzje żadnego urzędnika.

### **Jaki jest stosunek AA do rekolekcji, ruchów trzeźwościowych, i działań podejmowanych (bądź nie) pod auspicjami wyznań religijnych?**

Nie ma żadnych formalnych stosunków, podobnie jak z Kościołami, wyznaniem, stowarzyszeniami etycznymi, humanistycznymi czy agnostycznymi, do których uczestnicy AA mogą należeć - sytuacja wygląda tak samo, jak w relacjach AA ze służbą zdrowia. AA nie wspiera żadnych imprez religijnych. Nie ma czegoś takiego jak „rekolekcje AA”, podobnie jak nie ma „ośrodków AA” i „szpitali AA”.




# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Marek Łukasiewicz, Marek Wilk - Schronisko dla Nieletnich w Gackach (świętokrzyskie)

## Posłanie AA do zakładów dla nieletnich i młodzieżowych ośrodków wychowawczych

Część druga.



W numerze 3-4/42-43/2017 Biuletynu „Wieści z AA” przedstawione zostały niektóre argumenty uzasadniające sens niesienia posłania Wspólnoty AA dla wychowanków placówek resocjalizacyjnych dla nieletnich. Argumenty te miały dać odpowiedź na pytanie: Po co to robić? Naturalną kolejną rzeczą dla placówek, które uznały za celowe poszerzenie swojej oferty wychowawczo-resocjalizacyjnej o oddziaływania terapeutyczne oparte na doświadczeniach Wspólnoty AA, staje się pytanie: Jak to robić?

Mimo, że Schronisko dla Nieletnich w Gackach ciągle jeszcze jest na bardzo wstępnym etapie wdrażania współpracy ze Wspólnotą AA, a przed nami jeszcze pewnie bardzo dużo różnych doświadczeń, zasadnym wydaje się przedstawić zdobyte już doświadczenia organizacyjne. Mogą one być propozycją do ewentualnego wykorzystania dla innych placówek resocjalizacyjnych dla nieletnich. Doświadczenia te przedstawiono poniżej według zagadnień problemowych, które obserwowaliśmy w naszym przypadku.

Wspólny język. W swojej codziennej praktyce Członkowie Wspólnoty AA często posługują się określeniami, które są jednoznaczne i zrozumiałe dla nich samych, ale dla osób nie związanych ze Wspólnotą już takie nie są. Określenia takie jak "miting", "sponsor", "złot radości" nadużywane bez wyjaśnienia ich znaczenia lub uzupełnienia ich znaczenia innymi słowami mogą w niektórych przypadkach spowodować postrzeganie Wspólnoty AA jako hermetycznej i nieznanej organizacji lub też nawet powodować uprzedzenia wynikające z bardzo oczywistego mechanizmu, zgodnie z którym ludzie mają prawo mieć obawy przed nieznanym. Dlatego też warto zwrócić na tę kwestię uwagę, szczególnie na wstępnym etapie związanym z nawiązywaniem wzajemnej współpracy. Ważnym jest aby przez nieostrożność w tym zakresie nie zrazić do siebie osób spoza Wspólnoty, a w tym przypadku pracowników zakładów dla nieletnich i młodzieżowych ośrodków wychowawczych. Określenie „miting informacyjny” można zastąpić w takich przypadkach „spotkaniem informacyjnym”, itd.

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Nie wszystko naraz. Poszerzaniu oferty wychowawczo-resocjalizacyjnej o zajęcia organizowane we współpracy z przedstawicielami Wspólnoty AA towarzyszyć może czasami oczekiwanie wprowadzenia szybkich rozwiązań i równie szybkich efektów. Cierpliwość, której uczył nas jeden z Przyjaciół ze Wspólnoty AA, z którym współorganizowaliśmy naszą współpracę jest rzeczą bardzo ważną. Dla zapewnienia możliwości sprawnego i zrozumiałego dla wszystkich wdrożenia współpracy i poszerzenia oferty wychowawczej zasadnym jest wprowadzanie jej etapami. Po nawiązaniu pierwszego kontaktu przedstawiciel placówki resocjalizacyjnej, najlepiej gdyby była to osoba nią kierująca, choć może to być również inny pracownik, który przekaże informację po uprzednim zapoznaniu się z organizacją, ofertą i innymi ważnymi kwestiami związanymi z działalnością Wspólnoty AA. Tak jak miało to miejsce w naszym przypadku doskonałą jest na przykład udział w zlocie radości. W kolejnym etapie koniecznym jest przedstawienie tych informacji pozostałym pracownikom co można zrobić podczas posiedzenia rady zakładu lub schroniska, czy rady pedagogicznej ośrodka. Po zapoznaniu z niezbędnymi informacjami pracowników, w kolejnym etapie, z nową formą oferty terapeutycznych oddziaływań powinni być zapoznani wychowankowie. Bazując na zdobytych doświadczeniach spotkania informacyjne dla wychowanków powinny być organizowane na przykład w grupach wychowawczych, lecz nie dla wszystkich wychowanków w jednym czasie. Ponadto w tak organizowanych spotkaniach informacyjnych na tym etapie, dla zapewnienia bezpieczeństwa intencji wszystkich stron, uczestniczyć powinien również wychowawca grupy. Po takim spotkaniu wychowankowie powinni otrzymać trochę czasu na podjęcie decyzji, czy chcą uczestniczyć we właściwych już spotkaniach grupy terapeutycznej. W przypadku wychowanków niepełnoletnich czas ten powinien być również wykorzystany na uzyskanie zgód rodziców lub opiekunów prawnych na udział w takich zajęciach.

Koordinatorzy projektu. Dla zapewnienia sprawnej realizacji współpracy pomiędzy placówką, a przedstawicielami Wspólnoty AA koniecznym jest wyznaczenie osób odpowiedzialnych za koordynację i realizację współpracy. Dyscyplina i porządek to kolejne rzeczy, których nauczył nas kolejny z Przyjaciół ze Wspólnoty AA, z którym współorganizowaliśmy naszą współpracę. Wyznaczenie takich osób, minimum dwóch, ze strony placówki resocjalizacyjnej pozwala przygotować niezbędne pomieszczenia i inne pomoce dla prowadzenia spotkań w grupie terapeutycznej. Z kolei ze strony Wspólnoty AA koordynatorzy tacy stają się odpowiedzialni za dobór osób uczestniczących w spotkaniach grupy terapeutycznej oraz poziom merytoryczny tych spotkań. Rozwiązanie takie jest również niezbędne wobec sytuacji wymagających wzajemnego zastępstwa w związku z nieobecnością jednej z osób. W niektórych przypadkach, o ile placówka resocjalizacyjna lub przedstawiciele Wspólnoty AA będą tego oczekiwali, przed rozpoczęciem właściwej współpracy, możliwym jest zawarcie formalnego porozumienia na piśmie, które będzie określało zasady tej współpracy.

Jak zachować anonimowość. Jedną z ważnych kwestii, która była poruszana również podczas I Warsztatów Niesienia Posłania AA do Zakładów Poprawczych i Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych w Ślesinie w październiku 2017 roku było zapewnienie anonimowości

# Biuletyn „Wieści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

przedstawicielom Wspólnoty AA decydującym się na współpracę z placówkami resocjalizacyjnymi dla nieletnich. Oczekiwania te są w dużej mierze zrozumiałe z uwagi na zasady jakimi kieruje się Wspólnota AA, gdzie anonimowość jest jedną z podstawowych. Z drugiej jednak strony należy pamiętać o tym, że placówki resocjalizacyjne dla nieletnich, a w szczególności zakłady poprawcze i schroniska dla nieletnich muszą przestrzegać pewnych wymogów organizacyjno-porządkowych w zakresie bezpieczeństwa. Podobnie jak zakłady karne i areszty śledcze wszystkie osoby wchodzące na teren tych placówek zobowiązane są do podania swoich podstawowych danych personalnych w postaci imienia i nazwiska oraz numeru dokumentu tożsamości te dane potwierdzającego. Podanie tych informacji nie oznacza jednak na utratę anonimowości rozumiana jako ich upowszechnianie osobom trzecim. Zgodnie z obowiązującymi zapisami prawa w zakresie ochrony danych osobowych placówki resocjalizacyjne, tak jak i inne podmioty, zobowiązane są do ochrony tych informacji. Wynika to również z obowiązków związanych z zachowaniem tajemnicy służbowej. Odwołując się kolejny raz do zdobytych doświadczeń kompromisowym wydaje się przestrzeganie zasady, zgodnie z którą dane personalne przedstawicieli Wspólnoty AA wchodzących na teren placówki resocjalizacyjnej dla nieletnich udostępniane są tylko dla celów bezpieczeństwa pracownikom ochrony, a dalej osoby te posługują się już tylko imieniem. Dla zapewnienia przestrzegania powyższych kwestii możliwym jest również zapisanie ich w porozumieniu o współpracy.

Razem czy osobno. Współpraca między placówką resocjalizacyjną, a przedstawicielami Wspólnoty AA jest przedsięwzięciem realizowanym razem, w większości z jego wymiarów. Dla zapewnienia maksymalnie największej skuteczności oddziaływań terapeutycznych, a także w celu uniknięcia rozproszonej odpowiedzialności za przypadki niepowodzeń, które mogą się zdarzyć zasadnym jest przyjęcie takiej formy organizacyjnej, zgodnie z którą w zasadniczych spotkaniach z wychowankami w grupach terapeutycznych uczestniczyć będą wychowankowie i tylko przedstawiciele Wspólnoty AA. Zadania pracowników placówki resocjalizacyjnej dla nieletnich powinny polegać na: organizacji takich spotkań poprzez przygotowanie odpowiedniego pomieszczenia wraz z wyposażeniem, zapewnianiu bezpieczeństwa poprzez bliską obecność, przygotowywaniu odpowiedniej dokumentacji, a także udzielaniu informacji i opracowywaniu niezbędnych sprawozdań dla pozostałych pracowników.

Oczekiwane kierunki pomocy. Wprowadzając do oferty wychowawczej Schroniska dla Nieletnich w Gackach postanie Wspólnoty AA spotkaliśmy się z różnymi potrzebami i oczekiwaniami artykułowanymi przez wychowanków. Potrzeby te warto również uwzględnić w tematyce spotkań terapeutycznych organizowanych w zakładach dla nieletnich i młodzieżowych ośrodkach wychowawczych. Oczywiście podstawowym problemem zgłaszanym przez wychowanków było oczekiwanie pomocy w wyjściu z uzależnienia od substancji psychoaktywnych, ale nie tylko. Mimo, że zasadniczym kierunkiem metod wykorzystywanych przez Wspólnotę AA jest pomoc osobom uzależnionym od alkoholu, to metody te znajdują również zastosowanie w pomocy osobom uzależnionym od narkotyków, dopalaczy, hazardu oraz w przypadku innych uzależnień.

# Biuletyn „Wieści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Podobnie szeroki wachlarz uzależnień cechuje również wychowanków placówek resocjalizacyjnych dla nieletnich i terapeutyczna pomoc im jest właśnie podstawowym kierunkiem oddziaływań realizowanych we współpracy ze Wspólnotą AA. Niezależnie od zajęć terapeutycznych organizowanych w trakcie pobytu w placówce resocjalizacyjnej, zgłaszane przez wychowanków potrzeby dotyczą również pomocy związanej z pobytem poza placówką. Problemy, z którymi wychowankowie nie potrafią sobie poradzić podczas pobytów na urloпах i przepustkach lub po zwolnieniu z placówki resocjalizacyjnej powodują, że mimo pozytywnych skutków terapii prowadzonej w placówce wracają oni do wcześniejszych uzależnień i związanych z nimi zachowań dewiacyjnych. Obszar ten jest drugim z zasadniczych oczekiwań wsparcia i pomocy dla wychowanków ze strony Wspólnoty AA. Kolejny obszar oczekiwanej pomocy ze strony wychowanków dotyczy ich rodziców. W wielu wypadkach, mimo braku uzależnień wychowanków placówek resocjalizacyjnych dla nieletnich, doświadczają oni wielu traumatycznych sytuacji związanych z uzależnieniem ich rodziców lub innych bliskich osób. Bezsilność wychowanków wobec tego problemu powoduje, że oczekują oni również pomocy.

Co dalej. Jak już zaznaczono na wstępie realizacja współpracy Schroniska dla Nieletnich w Gackach ze Wspólnotą AA jest na bardzo wstępnym etapie. Świadomi jesteśmy, że współpraca ta, w zależności od potrzeb i problemów wychowanków, przebiegać będzie w przyszłości z różną intensywnością. Będąc pozytywnie nastawionym co do jej efektów dalszymi doświadczeniami dzielić będziemy się w przyszłości wspólnie z naszymi Przyjaciółmi ze Wspólnoty AA.

*Marek Łukasiewicz, Marek Wilk - Schronisko dla Nieletnich w Gackach (świętokrzyskie)*





# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

mjr

## Wspólna droga, wspólny cel

**Dedykacja: Pamiętajmy o tych, co odeszli na wieczny mityng. Dbajmy o tych, co niosą posłanie tym, co jeszcze cierpią.**

Życie osadzonych obserwowałem przez trzydzieści lat niemal każdego dnia. Przez ten czas wiele się zmieniło; warunki socjalne, wymogi prawne, a co najważniejsze to formy pracy resocjalizacyjnej. Aluminiową zastawę zastąpiły plastikowe talerze i sztucce. W miejsca "buzal" i "antenek" pojawiły się czajniki elektryczne. Gazeta codzienna i gra planszowa w świetlicy na szczęście przestały być topową ofertą kulturalno - oświatową. Prywatny telewizor w celi czy koncerty gwiazd na więziennych korytarzach to już obecny standard.

Z końcem lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia i przez następną dekadę pojawiły się kolejne zmiany. Służbą Więzienną zarządzał naukowiec. W Zakładach Karnych i Aresztach Śledczych kapelani przestali być intruzami dla mundurowych. Z zapisów ale i z życia więziennego znikły rygory: zasadniczy, złagodzony i obostrzony. Pojawiły się systemy wykonywania kary pozbawienia wolności, o wyborze którego częściowo może zdecydować więzień.

Zmiany w kodeksie karnym wykonawczym zwiększyły udział społeczeństwa w procesie resocjalizacji. Wówczas bramy więzienia zaczęło przekraczać wiele Podmiotów: - dziennikarze - stowarzyszenia - naukowcy i studenci - a także anonimowi alkoholicy. To właśnie oni, anonimowi alkoholicy tworzą najdłuższą historię swoich wizyt w więzieniu. Te refleksje ofiarowuję tym, którzy zaczęli na Piaskach: śp. Markowi - anonimowemu alkoholikowi i śp. kpt. Jackowi - niepisanemu Powiernikowi kl. A. To dzięki ich wytrwałości powstała dla osadzonych Grupa AA "SERCE", która to obchodziła już 25 lecie swojego istnienia i szczęśliwie zbliża się do kolejnego jubileuszu.

W pierwszych latach mojej służby penitencjarnej niewiele wiedziałem o społeczności Anonimowych Alkoholików. Nie znałem też powodów, dla których to regularnie, w każdy wtorek pojawiają się na Piaskach. Markowi alkoholikowi i wielu innym, obecnie niosącym posłanie do skazanych nie były i nie są przeszkodą ekstremalna pogoda, trudności z dojazdem, czy też nie zawsze dobry nastrój bramowego i przedłużające się oczekiwanie na wejście. Podziwiam Go i podziwiam Was Anonimowi Alkoholicy za wytrwałość w służbie zniewolonemu człowiekowi.

Kiedyś Grupa "SERCE" zaprosiła mnie na mityng otwarty. Paląca się świeca, modlitwa na powitanie i zakończenie spotkania, jedność ze skazanymi wyrażona w symbolicznym geście podawania sobie rąk; wszystko TO było dla mnie nowe i zaskakujące. Czuję się skrępowany i nieco obcy w tym towarzystwie. Uwagę swoją koncentrowałem jednak na czytanych i omawianych XII Krokach i XII Tradycjach. Świadcstwo trzeźwienia dał rzecznik grupy, inni uczestnicy nieśmiało zabierali głos. Zadumałem się nad ludzkimi losami, rodzinnymi tragediami, nad przeobrażeniem złego w dobre. Gdy pierwszy mój mityng dobiegł końca, opuszczałem

# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

małeńką świetlicę ze wzruszeniem ale i z poczuciem wewnętrznej siły.

Do dzisiaj pamiętam: **BOŻE UŻYCZ MI POGODY DUCHA ABYM GODZIŁ SIĘ Z TYM CZEGO NIE MOGĘ ZMIENIĆ ODWAGI ABYM ZMIENIAŁ TO CO MOGĘ ZMIENIĆ I MĄDROŚCI ABYM ODRÓŻNIAŁ JEDNO OD DRUGIEGO**

Słowa tej modlitwy zapadły mi w sercu i w pamięci. Uznałem tę modlitwę za moją modlitwę. Powtarzałem ją nie tylko na mityngach ale wielokrotnie w drodze do pracy i podczas służby - także obecnie, gdy żyje już w cywilu.

Kiedyś powiedziałbym, że przez przypadek zostałem zaproszony na mityng otwarty Grupy "SERCE". Dzisiaj powiem, że to nie przypadek lecz Siła Wyższa. Ten otwarty mityng był dla mnie - wychowawcy - kluczowym wydarzeniem. Zrozumiałem, że człowiek może dokonać prawdziwej przemiany. Być lepszym niż kiedyś. Chociaż zmiana nie jest łatwa ale możliwa do osiągnięcia.

Program Anonimowych Alkoholików uznałem za idealny program resocjalizacyjny. Chciałem, aby zaistniał w oddziale IX (obecnie już nieistniejącym), gdzie byłem wychowawcą dla ok. 100 osadzonych. Podejmowane przeze mnie liczne próby utworzenia nowej grupy AA niestety nie powiodły się. **BOŻE UŻYCZ MI POGODY DUCHA ABYM CHODZIŁ SIĘ Z TYM CZEGO NIE MOGĘ ZMIENIĆ ODWAGI ABYM ZMIENIAŁ TO CO MOGĘ ZMIENIĆ**. To co wówczas mogłem zmienić to powiększyć liczbę uczestników mityngu Grupy "SERCE" poprzez udział moich skazanych z IX oddziału.

Upływający czas spowodował rozwój więziennej infrastruktury. Wybudowano dwa nowe pawilony i wkrótce po ich oddaniu pojawili się nowi mieszkańcy. Nowoczesność nowych obiektów nie przykuwała mojej uwagi. Nie widziałem się tam na żadnym z nowych oddziałów. Byłem na "esce" i tam chciałem pozostać. Stało się inaczej. **BOŻE UŻYCZ MI POGODY DUCHA ABYM GODZIŁ SIĘ Z TYM CZEGO NIE MOGĘ ZMIENIĆ ODWAGI ABYM ZMIENIAŁ TO CO MOGĘ ZMIENIĆ I MĄDROŚCI ABYM ODRÓŻNIAŁ JEDNO OD DRUGIEGO**.

Bezpowrotnie opuściłem eskę i co jakiś czas musiałem urządzać się na kolejnych nowych oddziałach. Na każdym zaczynałem prawie od podstaw. To był dla mnie trudny czas ale Siła Wyższa dawała mi Pogodę Ducha, Odwagę i Mądrość, bym godził się z tym czego nie mogę zmienić (np. decyzji przełożonych).

Nowe oddziały, to nowi ludzie i nowe wyzwania dla mnie. Jednym z nich było wskazywanie im drogi do wolności, nie tylko tej związanej ze ścieżką warunkowego zwolnienia, ale także tej związanej z programem trzeźwienia. Zachęcałem swoich milusińskich (osadzonych) do udziału w mityngach. Chciałem, aby dostrzegli to co ja dostrzegłem podczas mojego pierwszego otwartego mityngu AA, aby w pracy nad swoją trzeźwością dostrzegli szansę na zmianę życia, szansę na trwałą i prawdziwą wolność. Boże użycz mi pogody ducha abym godził się z kolejną zmianą w moim służbowym życiu. Musiałem zrezygnować z tego co lubię - z rozmów ze skazanymi.

Moją "nową grupą wychowawczą" stał się cały kryminal. Zostałem kulturalnym i oświatowym funkcjonariuszem odpowiedzialnym za mikrofon w radiowęźle, i za książki na regałach. Nowe zadania przyniosły mi zmianę służbowego biurka i numeru wewnętrznego w telefonie. Otaczały

# Biuletyn „Więści z AA”

**PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A**

mnie regały z książkami, obrazy i plakaty na ścianach. Poprzez małe okna w dachu widziałem tylko niebo.

Szybko przyzwyczałem się do scenerii poddasza. Zaakceptowałem ją i polubiłem. Dawny wystrój tego miejsca stał się inspiracją do stworzenia kilku nowych rozwiązań. To miejsce wyzwoliło we mnie twórczą aktywność. Stworzyłem nowy program resocjalizacyjny dla skazanych i ich rodzin. Byłem inicjatorem działań o charakterze wychowawczo - artystycznym i terapeutyczno - pomocowym. To tu na poddaszu pawilonu mieszkalnego zrodziła się myśl, aby na oddziałach żeńskich zaistniała grupa Anonimowych Alkoholiczek. Zakładałem, że ma to być samodzielna grupa nie związana z dotychczas istniejącą - Serce.

Kiedyś, gdy osadzone były zakwaterowane w oddz. V, to uczestniczyły w mitingach na sąsiednim oddziale z mężczyznami. Wówczas mityng AA był jedynie nazwą, a nie czasem pracy poznawania siebie i próbą wychodzenia z uzależnienia. Był miejscem spotkań towarzyskich czasem o romantycznym charakterze. Z tego doświadczenia płynie mądrość zawarta w modlitwie: **BOŻE UŻYCZ MI - ODWAGI ABYM ZMIENIAŁ TO CO MOGĘ ZMIENIĆ - I MĄDROŚCI ABYM ODRÓŻNIAŁ JEDNO OD DRUGIEGO.**

Pragnieniem utworzenia grupy AA dla kobiet z oddz. XI i XIII podzieliłam się z Przyjaciółmi Aowcami - tymi co systematycznie prowadzą mityngi w Grupie "Serce". Zainteresowanie pomysłem i gotowość do jego wdrożenia w życie była z ich strony bardzo duża. Cóż więcej mogłem oczekiwać ... (?) Wszystko jest; pomysł i chęci do realizacji. Wówczas miałem przekonanie, że słowo szybko stanie się ciałem. Musiałem jednak uzbroić się w cierpliwość i pokorę wobec nowych celów. Moi Przyjaciele Aowcy mieli przewagę nade mną bo zdawali sobie sprawę z potencjalnych trudności. Mnie brakowało ich wiedzy o Paniach, które mogłyby nieść posłanie AA.

W poszukiwaniu kandydatek do wypełniania tego zadania, wytypowałem moją koleżankę z uczelni. Podczas naszej rozmowy okazało się, że są w niej liczne opory do przekroczenia bramy więzienia. Podobne rozmowy indywidualne przeprowadzali również Przyjaciele Aowcy wśród swoich koleżanek ze Wspólnoty. Dyskusja przekroczyła ramy Intragrupy "Świętokrzyskiej" i przetoczyła się przez Region "Radom". Z niecierpliwością czekałem na rezultaty rozmów, na pojawienie się Pań, które zanoszą posłanie na oddziały kobiece.

Czas płynął dla mnie wolno. Zbliżał się okres wakacyjny. Zacząłem zdawać sobie sprawę przed jakim trudnym zadaniem stoi Wspólnota. Przecież w jej szeregach przeważają mężczyźni. Kobiety, które stanowią niewielki procent w większości są aktywne zawodowo. Mają swoje rodziny, które są dla nich ważne jak więź ze Wspólnotą. - A jak rozwiązać sprawę dojazdów, jeśli będą spoza Kielc. Należy pamiętać, że kandydatki będą musiały okazać administracji Aresztu dokument świadczący o ich niekaralności.

Zbliżał się mój urlop a kobiecej grupy AA jeszcze nie było na oddziale. Zacząłem się martwić. Miałem wrażenie, że coś wymyka mi się spod kontroli. Poszedłem na planowany urlop. Wiadomo, że wszystko co dobre szybko się kończy, również mój wypoczynek niemal błyskawicznie dobiegł

# Biuletyn „Wieści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

końca. Wróciłem do pracy. Czekały na mnie słodko - gorzkie niespodzianki. Dowiedziałem się, że powstała grupa AA dla kobiet z XI i VIII oddziału, że odbyły się już pierwsze mityngi. Opieka nad grupą i Paniami niosącymi posłanie przypadła koleżance. Kolejną niespodzianką była konieczność opuszczenia poddasza. Przystałem być wychowawcą ds. kulturalno - oświatowych. Wróciłem do pracy u podstaw. Wizytacje cel, rozmowy indywidualne, realizacje różnych programów resocjalizacyjnych, opinie i oceny skazanych, wszystko to sprawiało, że traciłem z pola widzenia kobiecą grupę AA.

Program XII Kroków propagowałem już wśród mężczyzn recydywistów. Gdy na oddziale niespodziewanie dopadła mnie choroba, wówczas uznałem, że to jest sygnał od Siły Wyższej, aby przejść na emeryturę.

Od ponad roku cieszę się wolnością i w miarę dobrym zdrowiem. Często myślę o tym jak funkcjonuje kobieca grupa AA. Zdaję sobie sprawę z wielu uwarunkowań i wiem jak niełatwo jest nieść posłanie do miejsca odosobnienia. Dominuje tam brak zaufania do drugiego człowieka. Niewystarczające poczucie bezpieczeństwa emocjonalnego nie sprzyja otwartości na mityngach. Jak stworzyć atmosferę życzliwości dla dobrej współpracy? To zadanie dla Gospodarzy czyli dla wszystkich funkcjonariuszy i pracowników SW.

Jak ważna i cenna dla obu stron jest wzajemna współpraca niech świadczą słowa byłego Dyrektora Generalnego SW: *„Wśród działaczy AA w zakładach karnych są byli więźniowie. Oni sami są realnym świadectwem pozytywnych efektów aktywności AA w ZK i wiarygodnym źródłem wiedzy o innych takich pozytywnych przeobrażeniach. Ich obecność w ZK uwiarygadnia samą działalność Wspólnoty AA w społeczności więźniów i wpływa na dobry klimat społeczny w całym więziennictwie. Niewątpliwie świadczy także o tym, że starania samego więziennictwa na rzecz pomocy więźniom w powrocie do normalnego życia nie są pozorem i wzmacnia wiarygodność SW w oczach osadzonych. Wzmacnia więc legitymację SW w realizowaniu ustawowych zadań, a tym samym niewątpliwie wpływa pozytywnie na stan bezpieczeństwa w więzieniach w ogóle. Współpraca pomiędzy SW i AA jest więc wartością. Eliminacja we wzajemnych relacjach konfliktów i unikanie konfrontacji było i jest podstawą dotychczasowego powodzenia tej współpracy, a pojedyncze negatywne wydarzenia na jej styku, nie mogą przekreślać fundamentalnych pożytków z niej wynikających, tak dla więźniów, jak i więziennictwa.”*

Na zakończenie moich rozważań chcę wyjaśnić ten brak personalizacji, brak imion i brak informacji o dokonaniach poszczególnych osób. Zadbajmy indywidualnie (ja też) o pokorę, a wspólnie o dobro drugiego człowieka.

Wyrazy wdzięczności składam Tym co niosą posłanie, osadzonym na Piaskach, kobietom i mężczyznom ale także Tym co robią to w całej Polsce. Wszystkim nam (SW i AA) życzę satysfakcjonującej współpracy.

mjr

# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Halina Zasacka

## Refleksje uczestników mityngu informacyjnego w Paryżu

W maju bieżącego roku Intergrupa „Iskra” z Paryża zorganizowała mityng informacyjny dla profesjonalistów.

### Refleksje po spotkaniu

Halina Zasacka

Miałam przyjemność uczestniczyć w spotkaniu Intergrupy „Iskra” w Paryżu. Zostałam zaproszona do rozmowy na temat znaczenia uczestniczenia osób chorujących na alkoholizm w Programie AA i podzielenia się doświadczeniem w pracy z osobami uzależnionymi i współuzależnionymi.

Z moich wielu lat doświadczeń pracy w Polsce i w krótszym czasie pracy w Paryżu wynika, że uczestniczenie osób uzależnionych w ruchu AA jest bardzo ważnym czynnikiem zdrowienia. Podobnie jest w przypadku osób współuzależnionych. Uczestnictwo w spotkaniach daje im siłę do dalszych zmagania, pomaga radzić sobie w sytuacjach kryzys, odbudowuje poczucie własnej wartości, pozwala inaczej patrzeć na siebie i swoje problemy.

Przekazałam uczestnikom spotkania jakie są moje ewentualne możliwości współpracy z grupami i indywidualnymi osobami. Możliwości te wynikają z mojego wykształcenia i doświadczenia zawodowego. Uważam, że szczególnego wsparcia potrzebują kobiety partnerki alkoholików. Mieszkając poza Polską, często ze słabą lub żadną znajomością francuskiego, wstydząc się problemu, obciążone mentalną odpowiedzialnością za picie partnera pozostają zupełnie same. Dlatego uważam, że wskazane dla nich jest promowanie idei AA Anon oraz informowanie o możliwościach współpracy z profesjonalistami.

Szukanie pomocy u profesjonalistów jest oczywiście korzystne, a nawet niezbędne również dla osób uzależnionych. Jednak ta grupa często ma większą świadomość takiej potrzeby niż osoby współuzależnione.

Halina Zasacka



# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Beata Kwasieberski

## Jestem psychologiem klinicznym praktykującym w Paryżu

### Refleksje po spotkaniu

Beata Kwasieberski

Jestem psychologiem klinicznym praktykującym w Paryżu i w regionie paryskim od ponad 25 lat i podejmowałam pracę z różnymi grupami pacjentów. Moje dotychczasowe doświadczenia związane z problematyką uzależnień miały formę indywidualnych konsultacji, udzielanych zarówno osobom uzależnionym jak i ich współmałżonkom oraz działań prewencyjnych lub informacyjnych, skierowanych do uczniów gimnazjum i liceum w ramach programów prewencji zachowań ryzykownych. Nigdy nie prowadziłam pracy grupowej, dlatego też propozycję spotkania w dniu 6 maja 2018 r. z uczestnikami intergrupy „Iskra” i z profesjonalistami z dziedziny uzależnień przyjąłabym jako zapowiedź przeżycia nowego doświadczenia zawodowego, dodatkowo połączoną z refleksją o możliwości dalszej współpracy.

Już na początku spotkania uderzyła mnie serdeczność i otwartość zapraszających osób, a także duże zaufanie, jakim obdarzono wszystkich obecnych tam psychologów, jako wysoko cenionych specjalistów w wykonywanym przez nich zawodzie. Pozwalam sobie szczególnie podkreślić wyżej wspomnianą atmosferę szczerości, wzajemnej ufności i szacunku, ponieważ w pracy indywidualnej z pacjentem poczucie zaufania niejednokrotnie buduje się bardzo długo, zwłaszcza w przypadku, kiedy osoba została skierowana na obowiązkowe konsultacje decyzją sądu lub zgodziła się na współpracę z psychologiem pod presją najbliższego otoczenia, a nie z własnej potrzeby szukania pomocy.

Jednym z kluczowych momentów spotkania było przedstawienie historii choroby przez spikera pana Bogdana (tzw. historie osobiste, przyp. red.). Opowieść ta, oddająca historię jego przeżyć, nie tylko pozwoliła zrozumieć, jakie trudności i emocje towarzyszą chorym na poszczególnych etapach walki z uzależnieniem, ale również stała się inspiracją postawienia wielu nowych pytań, dotyczących roli psychologa w leczeniu uzależnień.

Rozważano między innymi:

w którym momencie przebiegu choroby wskazane jest, żeby to psycholog, a nie inny specjalista, zainterweniował i co nowego wnosi wówczas pomoc psychologiczna?

# Biuletyn „Więści z AA”

**PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A**

Kiedy interwencja psychologa zgodna jest z oczekiwaniem osoby szukającej pomocy u tego właśnie specjalisty?

Jaki rodzaj terapii jest najbardziej odpowiedni na różnych etapach walki z uzależnieniem?

W jaki sposób psycholog może pomóc najbliższemu otoczeniu osoby uzależnionej?

Jak może przebiegać pomoc psychologiczna w przypadku braku motywacji i negatywnego nastawienia do niej osoby skierowanej na konsultacje w ramach nakazu sądowego?

Wszystkie te pytania wskazywały na dużą potrzebę szczerzej i bezpośrednio wymiany informacji obydwu zainteresowanych stron. Odpowiedzi na nie pozwalały osobom potrzebującym wsparcia w walce z uzależnieniem lepiej poznać i zrozumieć sens różnych form pomocy proponowanych przez profesjonalistów, w tym wypadku psychologów. Z kolei, słuchając ich, psycholodzy mogli otrzymać ocenę świadczonych interwencji psychologicznych, wpisanych w historie choroby obecnych uczestników Intergrupy „Iskra” i głębiej poznać przyczyny napotkanych nieraz trudności w relacji pacjent-psycholog.

Podsumowując można stwierdzić, że dzięki ciekawej inicjatywie Intergrupy „Iskra” spotkanie to stało się źródłem wspólnie wypracowanej wiedzy i wspaniałą okazją do pogłębiania refleksji na temat sensu, celu i metod współpracy członków grupy AA z profesjonalistami. Refleksji, która domaga się kontynuacji.

*Beata Kwasięborski – psycholog kliniczny, Paryż 2018*



# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Dwunaste Ogólnopolskie Warsztaty Niesienia Posłania  
do Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych

St. szer. Dawid Makowski

## WSPÓŁPRACA SŁUŻBY WIĘZIENNEJ ZE WSPÓLNOTĄ ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW

W dniach 20 - 22 kwietnia br. w Szczyrku odbyły się 12. Ogólnopolskie Warsztaty Niesienia Posłania do Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych, których organizatorem był Region „Galicja”. Do udziału w warsztatach ponownie zaproszono przedstawicieli Służby Więziennej.

Okręg opolski reprezentował Dyrektor Okręgowej Służby Więziennej w Opolu płk Leszek Czereba wraz z ośmiorgiem psychologów i opiekunów grup AA z: Oddziału Zewnętrznego w Turawie i Oddziału Zewnętrznego w Opolu Aresztu Śledczego w Opolu, Zakładu Karnego w Kluczborku, Zakładu Karnego w Sierakowie Śląskim, Zakładu Karnego w Nysie oraz Zakładu Karnego nr 1 w Strzelcach Opolskich. W trakcie spotkania 21 kwietnia br. przedstawiciele OISW w Krakowie oraz OISW w Rzeszowie omówili współdziałanie z grupami AA w jednostkach penitencjarnych ich okręgów oraz przybliżyli uczestnikom warsztatów cele oraz formy oddziaływań podejmowanych w tym zakresie przez Służbę Więzienną.

W dalszej części warsztatów mieliśmy okazję wysłuchać przemyśleń i refleksji przedstawicieli Wspólnoty AA, niosących posłanie do skazanych uzależnionych od alkoholu, odbywających karę pozbawienia wolności w jednostkach penitencjarnych w różnych rejonach Polski. Zwrócili oni uwagę na dobrze układającą się współpracę z funkcjonariuszami Służby Więziennej, a także na duże zaangażowanie psychologów, wychowawców oraz przedstawicieli administracji zakładów karnych w rozwój przywieziennych grup AA.

Omówione i przedyskutowane zostały także trudności i problemy, jakie pojawiają się w toku tak istotnej współpracy. Zarówno uczestniczący w rozmowie przedstawiciele AA, jak i obecni na spotkaniu funkcjonariusze Służby Więziennej, wspólnie starali się wypracować jak najefektywniejsze formy i metody dalszej współpracy na rzecz rozwoju ruchu trzeźwościowego na terenie jednostek penitencjarnych.

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIOŁ AA

W trakcie panelu dyskusyjnego, poświęconego współpracy Służby Więziennej ze Wspólnotą AA, Dyrektor Okręgowy Służby Więziennej w Opolu płk Leszek Czereda, odnosząc się do praktycznych przykładów, omówił formy współpracy pomiędzy jednostkami okręgu opolskiego, a przedstawicielami grup AA. Odpowiedział również na liczne pytania osób niosących posłanie do Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych, wyjaśniając kwestie formalne, związane z podejmowaniem tego typu oddziaływań. W trakcie swojej wypowiedzi zwrócił uwagę na niezwykle ważną rolę posłannictwa niesionego przez przedstawicieli AA dla realizowanych przez Służbę Więzienną działań resocjalizacyjnych.

Warsztaty w Szczyrku przepełnione były ideą wymiany doświadczeń, dzielenia się spostrzeżeniami i refleksjami odnośnie realizacji wspólnego celu, jakim jest szerzenie życia w duchu trzeźwości. Podjęte ustalenia oraz obustronnie wyrażana chęć współdziałania daje nadzieję, że dalsza współpraca między Wspólnotą AA a Służbą Więzienną będzie nadal układać się prawidłowo i przyniesie wiele korzyści skazanym uzależnionym od alkoholu, prowadząc ich do powrotu do grona pełnoprawnych i wartościowych członków społeczeństwa.

Dziękujemy Przyjaciołom z AA za zaproszenie do Wspólnoty. Do zobaczenia w trakcie kolejnych warsztatów.

*St. szer. Dawid Makowski*



*ppor. Ewa Pysz*

## **POSŁANIE NADZIEI – więzienie może być okresem zmiany**

*Refleksje po spotkaniu informacyjnym dla służby więziennej, które odbyło się w kwietniu br. w Szczyrku.*

**Przeszło 30 osób, więźniów i ludzi wolnych, mężczyzn i kobiet, Polaków i obcokrajowców - tak liczny miting AA za bielskimi murami nie pamiętają ani funkcjonariusze, ani uczestniczący w nich skazani.**

Mityngi Anonimowych Alkoholików zagościły w jednostkach penitencjarnych już ponad 30 lat temu i od wielu lat wpisują się w wachlarz oddziaływań na uzależnionych skazanych. Współpraca funkcjonariuszy z aowcami uzupełnia wysiłki więziennych psychologów, wychowawców i terapeutów. Poprzez ruch samopomocowy więźniowie przygotowują się do terapii, bądź wzmacniają efekty już odbytego leczenia. Dostrzegają, że osoba uzależniona może żyć bez alkoholu, nawet jeśli kiedyś wydawało jej się to niemożliwe.

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

O trudnościach i wyzwaniach, ale też radościach posłania niesionego przez aowców za murami jednostek penitencjarnych rozmawiano podczas XII Ogólnopolskich Warsztatów Niesienia Posłania do Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych w Szczyrku, które odbyły się w dniach 20-22 kwietnia.

W ramach szczyrkowskich warsztatów 21 kwietnia w Oddziale Zewnętrznym w Bielsku-Białej Zakładu Karnego w Cieszynie odbył się mityng otwarty. Wzięli w nim udział skazani, którzy w bielskim oddziale regularnie korzystają z mityngów oraz prowadzący z Intergrupy Podbeskidzie. Za zgodą dyrektora jednostki w mityngu uczestniczyli też goście z Białorusi, Bułgarii, Czech, Ukrainy, Mołdawii i Wielkiej Brytanii oraz aowcy pełniący funkcję tłumaczy. Głównym celem spotkania było podzielenie się doświadczeniem w zdrowieniu i nadzieją na rozwiązanie problemu alkoholizmu.

Prelegenci mówili o swojej wdzięczności dla ruchu AA i pokorze wobec choroby. Podkreślali, że właśnie czas odbywania kary może być paradoksalnie okresem zyskania wolności, wolności od nałogu. Dla gości z zewnątrz było to dodatkowo unaocznienie efektów współpracy Służby Więziennej z Anonimowymi Alkoholikami, co w ich krajach nieczęsto przybiera tak otwarty i powszechny wyraz jak w Polsce.

Mityngi AA w bielskiej jednostce penitencjarnej wznowiono w 2010 roku dzięki porozumieniu między ówczesnym Aresztem Śledczym i Intergrupą „Podbeskidzie”. Od tej pory nieprzerwanie w każdy poniedziałek o 15:00 na świetlicy pawilonu penitencjarnego spotykają się uzależnieni mężczyźni. Mają różny staż w abstynencji, czasem różne nastawienie do tego czy da się wytrwać w trzeźwości. Łączy ich jedno - chęć zaprzestania picia alkoholu.

*ppor. Ewa Pysz*



*Terapeuta, M.*

## **Jestem funkcjonariuszem Służby Więziennej**

Jestem funkcjonariuszem Służby Więziennej. Pełnię służbę w Oddziale Terapeutycznym dla skazanych uzależnionych od alkoholu. Prowadzę terapię indywidualną i grupową. Wyznaję zasadę, że jednym z najważniejszych czynników leczących w psychoterapii jest relacja terapeutyczna.

Pierwsze doświadczenia w mityngach AA miałam podczas studiów. Pisząc pracę magisterską, potrzebowałam respondentów do przeprowadzenia badań. W tym celu zaczęłam uczęszczać na



# Biuletyn „Więści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

otwarte spotkania AA prowadzone w moim mieście. W moich badaniach łącznie wzięło udział 51 mężczyzn i kobiet w różnym wieku. Wszystkimi uczestnikami badań były osoby uzależnione od alkoholu biorące udział w spotkaniach AA.

Podejmując badania, miałam niewielką wiedzę z działalności AA. Prawdę mówiąc, nie rozumiałam wielu kwestii, których doświadczyłam na mityngach. Na spotkaniach czułam się bardzo nieswojo. Początkowo nawet miałam sceptyczne nastawienie do wspólnoty AA. Mimo to, utwierdzałam się w przekonaniu, że osoby uzależnione odczuwają dobroczynny wpływ AA na swoje trzeźwienie. Myślałam, że skoro innym to pomaga, nie może to być coś złego.

Pracując z osobami uzależnionymi, słyszę różne zdania na temat mityngów. Są pacjenci, którzy odczuwają opór przed wspólnotą AA. Relacjonują, że rodzi się w nich niezrozumienie, kiedy na spotkaniach zapalana jest świeca, wszyscy trzymają się za ręce i odmawiają modlitwę o pogodę ducha. Dotyczy to zwłaszcza pacjentów niewierzących bądź będących wyznania takiej religii, z którą wydaje im się trudno połączyć idee AA.

Wśród pacjentów rodzi się wiele niezrozumienia wokół pojęcia Siły Wyższej oraz samego Boga. Ponad to, pacjenci często porównują mityngi. Mają poczucie, że spotkania AA, pomimo wspólnego celu, Kroków i Tradycji - w różnych miejscach przybierają różną formę.

Drugą grupę stanowią pacjenci, którzy mając porównanie do brania udziału w terapii oraz w mityngach - zdecydowanie lepiej czują się podczas spotkań AA. Z ich relacji wynika, że podczas spotkań AA otrzymują wsparcie i pomoc od osób, które doświadczają tego samego, co one. Znam pacjentów, którzy uczciwie przerabiają kolejne Kroki i w ten sposób dążą do utrzymywania całkowitej abstynencji od alkoholu i dalszego życia w trzeźwości. Sami angażując się we wspólnotę AA i niosąc posłanie innym - otrzymują pomoc dla siebie.

Z moich obserwacji wynika, że osobom uzależnionym, które odbywają karę pozbawienia wolności - łatwiej się identyfikować z tymi, którzy mają podobne doświadczenia w życiu. Również osoby, które odwiedzają Zakłady Karne i Areszty Śledcze celem prowadzenia mityngów, dzieląc się swoim doświadczeniem przyznają, że przez swoją służbę same wiele dostają i czują się bardzo ubogacone.

Osobiście uważam, że mityngi AA prowadzone w warunkach izolacji więziennej są bardzo potrzebne. Osoby uzależnione na początku swojej drogi do trzeźwego życia, często są bardzo pogubione. Zdarza się, że skazani odczuwają opór przed funkcjonariuszami służby więziennej. Kontakt z innymi trzeźwiejącymi alkoholikami może ich otworzyć na pomoc oferowaną od drugiego człowieka. Jednoczesne korzystanie z pomocy terapeutów i grupy AA, dla osoby uzależnionej może być większą szansą na życie w trzeźwości.

*Terapeuta, M.*

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Terapeutka B.

## W Oddziale Terapeutycznym w Areszcie Śledczym pracuję od ponad roku

W Oddziale Terapeutycznym w Areszcie Śledczym pracuję od ponad roku, tyle samo trwa moje doświadczenie z ruchem Anonimowych Alkoholików. Wcześniej nie miałam wyobrażeń na temat AA, znałam za to filozofię Monaru, gdzieś słyszałam o AN...

Na myśl o mityngu wyobrażałam sobie grupę ludzi, którzy opowiadają o swojej historii, o karierze alkoholika i spadania na dno. Obawiałam się fanatyzmu, narzucania, czegoś zbyt mocno ingerującego w światopogląd pacjenta. Długo poszukiwałam potwierdzenia swojej opinii chętnie słuchając krytycznych wypowiedzi pacjentów na ten temat.

W tamtym czasie pojechałam na Ogólnopolskie Warsztaty Niesienia Posłania AA do ZK i AŚ na Górę św. Anny. Początkowo czułam się tam... dziwnie i jakoś nieswojo, mało anonimowo, z trudem można było zniknąć. Biorąc pod uwagę kilka introwertycznych cech swojego charakteru było mi ciężko w grupie gdzie wszyscy zagadują, opowiadają o sobie, wymieniają się numerami telefonów, szybko nawiązują kontakt i tak jakoś na skrót robi się blisko. Potem zrozumiałam, że trochę o to w tym chodzi i ta „bliskość” nie jest niczym udawanym, że kryje się pod nią autentyczna chęć bycia razem. Miałam wrażenie, że wszystkich łączy coś niewidzialnego i że to jest leczące.

Wysłuchałam wielu bardzo osobistych historii, niektórzy byli mocno poruszeni, ja w końcu też. W szczególności zapamiętałam wypowiedź pewnej kobiety, nie pamiętam jej imienia, opowiadała o swoim życiu z perspektywy matki - alkoholiczki, o tym jak alkohol stał między nią a dziećmi... o swojej nieobecności i powrocie. Poznałam heroinistę, chłopaków z Zakładu Poprawczego, skazanego z kilkunastoletnim wyrokiem. Wszystkich łączyły bardzo podobne, choć różne doświadczenia, przeżywali ten sam smutek, ból, nic dziwnego, że sprawiali wrażenie jak gdyby znali się od lat... w takim trochę metafizycznym sensie rzeczywiście znali się i byli sobie bliscy. Za każdym razem kiedy przechodziłam przez próg Monaru czułam się "jak w domu", tutaj w końcu zrobiło się podobnie.

Znacznie mniej podejrzliwa w stosunku do AA wróciłam do pracy i przestałam szukać „antydwodów”. Mój osobisty opór nie stał już na drodze by usłyszeć słowa pacjentów, że „to działa i pomaga”. To co dla nich w szczególności ważne i leczące to poczucie autentyczności, które odnajdują w „prawdziwych historiach prawdziwych ludzi” oraz nadzieja, że zmiana jest możliwa.

W końcu sama zaczęłam zagłębiać się w tę filozofię. Krok Pierwszy zaczął brzmieć trochę jak buddyjskie „Let it go”, jak „odpuszczenie”, jak akceptacja, która daje wolność. Uznanie własnej bezsilności wobec alkoholu daje wolność i jest leczące.

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Nadal niewiele wiem na temat filozofii AA, ale ufam, że jest jednym z dobrych sposobów wychodzenia z uzależnienia.

Moją ukochaną teorią uzależnienia jest ta prof. Bruce'a Aleksandra, która pomogła mi zrozumieć, że to nie substancja psychoaktywna uzależnia, że to mit. Historia o szczerzym raju uczy, że „przeciwieństwem uzależnienia nie jest abstynencja, ale więź z innymi ludźmi... połączenie”. Udział w spotkaniach AA traktuję właśnie jako takie „leczące połączenie”, dla niektórych pacjentów jako jedyne obecnie połączenie...

Jako terapeutka uważam, że nie powinno się „mieszać” AA z psychoterapią. To dwie różne rzeczy, warto je rozdzielać. Gdybym jednak mogła wypisywać recepty wszystkim pacjentom zaleciłabym „relacje z ludźmi” jako najlepszy lek, a AA jest, podobnie jak Monar, „więziotwórcze” i w tym sensie leczące.

Psychoterapia w warunkach izolacji ma swoje ograniczenia, nie możemy zaproponować pacjentom tego co na wolności. Regularne spotkania AA wydają się być tym bardziej uzasadnione.

W tym sensie jesteście nam, terapeutom, bardzo potrzebni.

*Terapeutka B.*

Odwołania:

<http://krytykapolityczna.pl/narkopolityka/narkotyki-powoduja-uzaleznienie-nieprawda/>

[https://www.youtube.com/watch?time\\_continue=7&v=ao8L-0nSYzg](https://www.youtube.com/watch?time_continue=7&v=ao8L-0nSYzg)



# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Anna Rolewska

## Historia Grupy AA „Wolność” okiem więziennego psychologa



Nazywam się Anna Rolewska i obecnie jestem zastępcą dyrektora w Zakładzie Karnym w Gębarzewie. Z wykształcenia jestem psychologiem, pracę w jednostce penitencjarnej rozpocząłam u schyłku 1991 roku, a więc dobrze ponad ćwierć wieku temu.

Od kilku już dobrych lat, z racji swojego stażu, powtarzam na różnego rodzaju spotkaniach okolicznościowych związanych z działalnością p/alkoholową, iż występuję na nich przede wszystkim w roli świadka historii. Dlatego też z największą przyjemnością wcielę się w tę rolę i opowiem Państwu o wieloletnich działaniach prowadzonych na tej

płaszczyźnie.

Mówiąc kolokwialnie jako świeżo upieczony psycholog miałam to szczęście, że w pełni uczestniczyłam w tworzeniu wspólnoty AA w Zakładzie Karnym w Gębarzewie i faktycznie przez 11 lat opiekowałam się grupą. Osobiście do krzątania wokół utworzenia grupy AA w zakładzie zostałam zaangażowana przez skazanych, którzy zetknęli się z tym programem w innych jednostkach penitencjarnych i przyjeżdżając do nas chcieli kontynuować zdrowienie. A że odbywali karę u nas wówczas skazani recydywiści, którzy umieli dopiąć swego więc bez problemu młodego psychologa „zagonili do pracy”

Przygotowania do utworzenia grupy trwały całą wiosnę 1992 roku, a ich uwieńczeniem była świadoma rejestracja grupy 11 czerwca 1992 roku - pod nazwą grupa AA „Wolność”. Nazwa nie została wybrana przypadkowo, jednogłośnie ustalili ją skazani i nie chodziło tylko o wolność od nałogu, ale również o tę wolność par excellence czyli związaną z przebywaniem w zakładzie karnym, bo wolność dla osoby jej pozbawionej jest wartością nadrzędną .

Miesiąc czerwiec też nie został wybrany przypadkowo, gdyż pierwsza na świecie grupa AA powstała właśnie w czerwcu 1935 roku. Także ta świadoma rejestracja grupy właśnie w czerwcu 1992 roku i pod taką nazwą miała swoją wyjątkową symbolikę.

Początki były bardzo trudne. Wszystkiego musieliśmy się uczyć, wspólnie poznawaliśmy kroki, tradycje, symbol świecy, kręgu i jakże jednocząca wspólna kawa. Nie były to takie książkowe mityngi, a raczej spotkania o charakterze terapeutyczno-wspierającym. Ja uczestniczyłam w każdym, zarówno przez skazanych, jak i przez kadrę postrzegana byłam jako pełnoprawny uczestnik spotkania AA i byłam z nimi utożsamiana. Dochodziło do sytuacji, że w trakcie mojej nieobecności nie było mityngu.

# Biuletyn „Więści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Pomimo tych niedoskonałości grupa się ukonstytuowała, miała swoją tożsamość, między uczestnikami powstały więzi. Ale nade wszystko mieliśmy świadomość, że nie są to tylko spotkania, gdzie pije się darmowa kawa i załatwia różne więzienne interesy, tylko celem spotkań jest trzeźwość.

Dla mnie jako młodego psychologa był to dobry okres, bardzo mnie motywujący, gdyż cała inicjatywa w tworzeniu, a potem w rozpowszechnianiu ruchu AA pochodziła od skazanych. To oni byli motorem działania, ja pomagałam im jedynie pewne rzeczy realizować. Dlatego tamten okres w mojej pracy zawodowej wspominam wyjątkowo dobrze. Nie może być nic bardziej satysfakcjonującego dla osoby zajmującej się zawodowo pomaganiem niż zmiany dokonujące się mówiąc kolokwialnie na naszych oczach w naszych podopiecznych. A ja miałam to szczęście, że przez pryzmat AA wielokrotnie uczestniczyłam w procesie dojrzewania do trzeźwości i to przekonywało o sensowności i celowości mojej pracy.

Szczególnie pamiętam różnego rodzaju mityngi okolicznościowe: rocznicowe, świąteczne, na które dość licznie przybywali Aowcy z wolności. Jestem przekonana, że świadectwa tych osób, niejednokrotnie głęboko poruszające, mówiące o totalnym upadku przyczyniły się do niejednej próby zerwania z nałogiem.

Pomimo ukończenia dobrych uniwersyteckich studiów psychologicznych uwiecznionych tytułem magistra posiadałam szczątkową wiedzę na temat pomocy uzależnionym, ale od początku byłam zmotywowana do tego aby to robić, doszkałać się i szukać osób, które mnie wesprą. Także bardzo chętnie podejmowałam współpracę z osobami już wdrożonymi w pomaganie.

Miałam szczęście spotkać na swojej drodze zawodowej wspaniałych ludzi, którzy pomagali mi zaznajomić się z problemem i jednocześnie zbudować program pomocy dla skazanych. Tak na marginesie już w latach 90 oprócz grupy AA mieliśmy grupę edukacyjną, terapeutyczną i wsparcia. Usytuowanie geograficzne zakładu i brak w ówczesnym czasie mobilności nie sprzyjało jednak częstym kontaktom z Aowcami spoza muru. Na szczęście w strukturach AA funkcjonowała służba do współpracy z zakładami karnymi i stąd zaczął się nasz kontakt z Intergrupą Wielkopolską, a od 1994 roku grupa zaczęła współpracować z Piotrem Domańskim (pozwolę sobie wymienić jego nazwisko, za jego zgodą oczywiście) i właściwie od tego czasu zaczął się postęp aowski. Zawsze to powtarzam, że dzięki pomocy Piotra grupa AA w Gębarzewie mogła się rozwijać, a wielu skazanych z problemem alkoholowym rozpoczęło tutaj swoją drogę trzeźwienia (również Ryszard).

W dzisiejszych czasach, przy obecnym poziomie wiedzy na temat choroby alkoholowej i jej leczenia niewyobrażalna się wydaje ówczesna ignorancja w tej dziedzinie. Do rzadkości należały oddziały terapeutyczne w zakładach, a ruch AA był w powijakach. Dlatego ówczesna pomoc Aowców, którzy na mityngach w zakładzie dawali świadectwo trzeźwości, a nadto zabierali i sponsorowali wyjazdy skazanych promujące zdrowy tryb życia (Zakroczym, Licheń, Częstochowa) była prawdziwym dobrodziejstwem. Oni pokazywali inny, piękny świat bez alkoholu, który dla naszych podopiecznych był fascynujący.



# Biuletyn „Więści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Bez takich działań skazani z problemem alkoholowym zachowywali by abstynencję, ale absolutnie nie pracowali nad swoim zdrowieniem. Bo przecież sam pobyt w więzieniu, co zawsze powtarzam, niewiele zmienia: regeneruje fizycznie i psychicznie, umacnia iluzję o możliwości powstrzymania się od picia oraz oddala moment kryzysu, tak niezmiernie potrzebnego do zainicjowania zmiany.

Od paru lat, oprócz Piotra i Intergrupy Wielkopolskiej, systematyczną pomoc otrzymujemy od Aowców z Intergrupy Konińskiej, a wśród nich szczególne podziękowania należą się Sławkowi i Zbyszkowi. Oprócz mityngów otwartych, zaangażowali się również w mityngi zamknięte, to dużo dla nas znaczy, a obecnie jeszcze dodatkowo w mityngi spikerskie w oddziale terapeutycznym i robią to zupełnie bezinteresownie. Obecnie w zakładach karnych sytuacja wygląda zgoła inaczej. Teraz można się leczyć w ramach, nie kilku ale kilkudziesięciu oddziałów terapeutycznych i te oddziały są coraz bardziej dostępne.

Co one oferują?

Zupełnie to samo co placówki wolnościowe. Czyli solidną edukację i psychoterapię, prowadzoną przez wysoko wyspecjalizowaną kadrę. Terapia trwa około 3-4 miesiące.

Ale co daje?

Wiadomo powszechnie, że leczenie nie może się skończyć na kilkumiesięcznej najlepszej nawet terapii. Uzależnienie w swej specyfice jest chorobą, która powstaje latami i tym samym jej leczenie również rozkłada się w czasie. Pacjent chcąc trzeźwieć musi kontynuować swoją pracę w grupie AA, grupie wsparcia, dobrze jeżeli ma kontakt z psychologiem, terapeutą.

Ważne jest, aby w zakładzie do którego trafi po odbytej terapii znalazł dla siebie odpowiednią ofertę. Jeżeli nie zwiąże się z ruchem trzeźwościowym i nie będzie kontynuował pracy nad sobą to są niewielkie szanse na to, że przestanie pić. Bardzo dobrze jest, jeśli jeszcze będąc w więzieniu nawiąże kontakt ze środowiskiem trzeźwościowym ze swojego miejsca zamieszkania. Gdyż po wyjściu na wolność skazanego czeka cała masa problemów i spraw, które najprościej według wyuczonego schematu „zapić” i wrócić na drogę przestępczą. Ma większe szanse, aby tak się nie stało, gdy otrzyma wsparcie od wspólnoty. I w tym właśnie tkwi fenomen grupy AA.

Dlatego od zawsze tak dużą wagę przykładalam do dobrych kontaktów ze środowiskiem Anonimowych Alkoholików i maniakcko niejednokrotnie o te kontakty zabiegałam, a teraz to robią moi pracownicy, bo zostali tym „wirusem” przez mnie zarażeni.

Co takiego daje grupa AA ?

Najlepiej obrazuje to sentencja filozofa rzymskiego Seneki Młodszeo: „Wiele dasz nawet wtedy, gdy nic więcej nie dasz, jak tylko dobry przykład” Grupa AA w mojej ocenie, daje ten dobry przykład i przez to pomaga skutecznie trzeźwieć wielu ludziom. Starsi stażem i już utrzymujący trzeźwość członkowie wspólnoty dla nowicjusza są wzorami, z którymi może się on identyfikować ze względu na podobieństwo doświadczeń życiowych i właściwości osobowych. Grupa uczy przebudowy dotychczasowego systemu wartości, promuje zdrowy styl życia, ale przede wszystkim daje wsparcie. Jak mawiał św. pamięci profesor Wiktor Osiatyński (związany ze wspólnotą AA blisko 35 lat) „alkoholik, to taki człowiek, który ma dziurę w duszy, chore emocje i

# Biuletyn „Więści z AA”

**PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A**

zalewa je alkoholem. Gdy dostanie wsparcie przestaje czuć się samotny, zagubiony, gorszy i zdany tylko na siebie. Wówczas powoli wraca do zdrowia.”

Możliwość dzielenie się zarówno troskami, jak i radościami w życzliwym otoczeniu ludzi o podobnych doświadczeniach sprawia, że czujemy się pełnowartościowi, wiemy jak żyć i gdzie szukać pomocy. Dlatego tak bardzo ważne są systematyczne kontakty z osobami trzeźwymi z wolności, których zdrowe życie staje się swego rodzaju drogowskazem dla naszych skazanych.

Z moich doświadczeń wynika, że brak dobrego wzoru Aowskiego powoduje, iż mityngi tracą swoje walory, a skazani uczęszczają na spotkania niejako z przymusu. Pamiętam takie wypowiedzi sprzed wielu lat na pytanie co wyniosłem z mityngu padała odpowiedź cyt : „kawę i ciastka”. To też nie jest nic złego, ale ważne aby pojawiła się do tego refleksja. Dlatego tak bardzo cały czas potrzebujemy pomocy osób z grup spoza muru więziennego. Bez ich osobistego zaangażowania, przykładu nie byłoby tylu trzeźwych alkoholików, opuszczających mury zakładu karnego.

Uważam, że bardzo ważna wręcz fundamentalna jest obecność na mityngach byłych skazanych, którzy od lat nie tylko zachowują abstynencje, ale przede wszystkim trzeźwieją dzięki wspólnocie AA. Mam przyjemność osobiście znać kilka takich osób i wiem, że ich świadectwa są dla skazanych najbardziej przekonujące i jednocześnie zachęcają do pracy nad sobą. Natomiast kadry pozwalają wierzyć w sensowność i celowość prowadzonej pracy z osobami uzależnionymi.

Pozwolę sobie jeszcze przedstawić, jak wygląda oferta dla uzależnionych w Zakładzie Karnym w Gębarzewie. Po wielu latach starań udało się uruchomić oddział terapeutyczny dla uzależnionych od alkoholu. Skazani mają możliwość skorzystania z profesjonalnej terapii stacjonarnej. Oprócz tego prowadzone są zajęcia edukacyjne, terapeutyczne, grupa AA oraz program krótkiej interwencji realizowany przez kadre psychologiczną. Nasza oferta jest więc w pełni kompleksowa. Każda osoba uzależniona, bądź zagrożona uzależnieniem, jeżeli tylko wyraża taką wolę, ma możliwość pracy nad sobą, do czego zawsze przy każdej okazji szczerze zachęcam wszystkich skazanych.

Nam penitencjarzystom zależy na tym, aby czas pobytu w zakładzie karnym nie był dla skazanych uwikłanych w uzależnienie okresem zmarnowanym a czasem refleksji i wewnętrznej przemiany. Tak finalnie to nie ważne czy korzystają z programu AA czy też profesjonalnych programów terapeutycznych. Parafrazując hasło „wspólny cel – wspólne działanie” , ważne jest aby zaowocowało to postanowieniem kontynuowania pracy nad swoją trzeźwością po opuszczeniu zakładu karnego.

*Anna Rolewska*

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Magdalena Lizoń  
Kryminologia stacjonarna,  
Warszawa, 8.01.2018 r.

## Jak Kroki AA mogą mi się przydać w życiu?

*Refleksje uczestniczki spotkania informacyjnego na Uniwersytecie Warszawskim*

**Uważam, że Kroki AA mogą mi się przydać zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym. Biorąc pod uwagę fakt, że alkoholizm jest tak powszechny, nie sposób uniknąć spotkania z tym problemem. Chciałabym dysponować narzędziami pomagającymi radzić sobie z tą chorobą.**

Planuję w przyszłości być zawodowym kuratorem sądowym dla dorosłych, a w najbliższym czasie prawdopodobnie zostanę kuratorem społecznym. Z pewnością spotkam wiele osób uzależnionych od alkoholu i nie chcę w takich sytuacjach pozostać bezradna. Będę musiała szukać różnych rozwiązań, pomagać takim osobom radzić sobie z problemami i czuć, aby nie wróciły na drogę przestępstwa.

Jeśli uznam, że Wspólnota AA może być dla kogoś pomocna, nie zawaham się poradzić mu czy zobowiązać go do pójścia na mityng. Na naszych zajęciach powiedziano kiedyś, że kuratorzy sądowi co do zasady nie są szczególnie zainteresowani współpracą z AA. Jeżeli ja zrealizuję moje zawodowe plany, to na pewno będzie więcej o jednego kuratora sądowego przychylnego Wspólnocie AA.

Prywatnie znam i z pewnością poznam wiele osób borykających się z alkoholizmem. Jeszcze się nie odważyłam, ale prawdopodobnie jest, że z którąś z nich porozmawiam na ten temat i spróbuję zasugerować rozwiązanie. Dzięki temu, czego nauczyłam się na zajęciach o Wspólnocie AA, a także o tym jak może działać Program Dwunastu Kroków będę mogła powiedzieć o tym rzeczowo i bez stereotypów.

Wcześniej nie byłam świadoma istnienia takiego rozwiązania. Mam nadzieję, że w przyszłości będę pamiętać to, co teraz wiem i myślę o AA, ponieważ kiedyś sama mogę mieć problem z nadużywaniem alkoholu. Nie wykluczam takiego scenariusza i być może Dwanaście Kroków mi też uratuje życie.

Bardzo się cieszę, że wzięłam udział w zajęciach „Grzech czy choroba... ? Alkoholizm w świetle programu Dwunastu Kroków Wspólnoty Anonimowych Alkoholików”. Uważam, że były to najcenniejsze i jedno z najciekawszych zajęć w jakich uczestniczyłam podczas prawie 5 lat studiowania kryminologii. Słuchanie osób prowadzących zajęcia, udział w mityngach oraz czytanie poleconej literatury stanowi dla mnie bardzo wartościowe doświadczenie, a styczność z Programem Dwunastu Kroków w moim przypadku raczej nie zakończy się wraz z końcem semestru. Dziękuję.

Magdalena Lizoń  
Kryminologia stacjonarna

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Anna Kosińska



## Mityng informacyjny w 15. Pułku Przeciwlotniczym w Gołdapi

W dniu 15 grudnia 2017r. odbył się mityng informacyjny w 15. Pułku Przeciwlotniczym w Gołdapi. To kolejne takie spotkanie w jednostce, lecz pierwsze po dwuletniej przerwie. Bardzo mnie cieszy możliwość organizowania spotkań dla żołnierzy, w których główną rolę - w moim odczuciu - gra „wiarygodność”, „prawda” i „pokora”.

Na ostatnim spotkaniu wybrzmiały słowa nadziei, sensu i walki, która nierzadko była długa i trudna. Prowadzący mityng informacyjny, w trafny sposób i bez zbędnego odzierania się z intymności, przekazali uczestnikom spotkania, jak ważne okazało się dla nich zaangażowanie we Wspólnotę AA. Słuchacze zostali zaczarowani historiami ludzi, którzy znaleźli skuteczny sposób na to, by odzyskiwać zdrowie.

Żołnierze korpusu podoficerów i szeregowych dowiedzieli się, jak działa AA a przede wszystkim usłyszeli, że działa i że pomaga. Świąteczko w tunelu... To ważne, żeby je dostrzegać. Jest ono nadzieją, która dodaje sił by walczyć.

Dziękuję ludziom z AA oraz z Al-Anon z Suwałk za serce włożone w organizację i realizację tego spotkania, za wszystkie słowa, które padły podczas spotkania, za entuzjazm, za umiejętność dostosowania się do warunków i za to, że jesteście.

Psycholog jednostki wojskowej  
Anna KOSIŃSKA



# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Monika Kempa

## Spotkanie informacyjne w Jednostce Wojskowej w Węgorzewie

W styczniu tego roku w naszej jednostce odbyło się, można by rzec tradycyjnie już, spotkanie żołnierzy służby przygotowawczej w ramach zajęć profilaktyki alkoholowej z przedstawicielami Wspólnoty AA.

Osoby z AA przedstawiły pokrótce Wspólnotę, jej cele i krótką historię. Potem zaczęły się świadectwa. Żołnierze jak zaczarowani słuchali historii życia Krzysztofa i Waldka, szczególnie wątków dotyczących ich służby wojskowej, również tych humorystycznych. Mnie osobiście poruszył przekaz Ali, która opowiedziała, jak bardzo pomogła jej wiedza uzyskana we Wspólnocie AA, że alkoholizm jest chorobą. Na chwilę sprawiła, że wczułam się w osobę uzależnioną, która żyje w poczuciu winy i wstydu, że jest alkoholikiem, że nie potrafi przestać pić, że źle wywiązuje się z roli matki.

Dla mnie alkoholizm jako choroba to fakt medyczny, dla niej to uwolnienie od winy za zachorowanie i szansa na zdrowienie. Jednocześnie Ala poruszyła wątek wstydu, który ją blokował przed skorzystaniem z pomocy AA w swoim lokalnym środowisku. W podobnym tonie wypowiadał się Waldek, który wstydził się wrócić do Wspólnoty po zapiciu, choć tylko to mogło mu pomóc i on był tego świadomy.

Uważam, że o uczuciach winy i wstydu osoby postronne rzadko myślą w kontekście alkoholizmu, nie mając rozeznania jak bardzo te dwa uczucia blokują skorzystanie z pomocy. Na inny problem zwrócił mi uwagę Józek, który został we Wspólnocie, ponieważ dano mu dokonać samodzielnego wyboru: „możesz tu zostać, ale nie musisz”. Wtedy po raz pierwszy poczuł się odpowiedzialny za swoje zdrowienie, bo nikt go do niczego nie zmuszał, nie naciskał, miał szansę wybrać sam, poczuć się ważny dla innych, bo uszanowano jego wybór, oddano mu część jego człowieczeństwa i godności.

Po świadectwach przyszedł czas na pytania, które świadczyły o zainteresowaniu żołnierzy tematem alkoholizmu i życiem prelegentów. Żołnierze zadawali pytania, często nurtujące osoby bliskie dla alkoholików, np.

*„Jak zachęcić alkoholika do pójścia na spotkanie Wspólnoty?”,  
„Czy próbowaliście pomóc swoim bliskim wyjść z nałogu?”,  
„Na czym polega program 12 kroków?”.*



# Biuletyn „Wieści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Członkowie Wspólnoty AA starali się odpowiadać na te pytania ze swojego doświadczenia, co tylko potwierdziło, jak ciężko jest przekonać chorego do leczenia, jeśli on sam nie chce szukać pomocy lub jeszcze nie jest na nią gotowy.

Na koniec zostały rozdane broszury „Czy AA jest dla mnie?” i „Czy w twoim życiu jest alkoholik?” dla zainteresowanych tematem.

Myślę, że spotkanie odniosło duży sukces, bo żołnierze twierdzili, że to pierwsze popołudniowe zajęcia, na których nie spali mimo zmęczenia. Taką siłę mają tylko świadectwa zdrowiejących alkoholików.

Dziękuję wszystkim prelegentom za poświęcony czas oraz podzielenie się doświadczeniem, siłą i nadzieją. Zapraszam na kolejne spotkanie!

Monika Kempa  
Psycholog Jednostki

### WIZYTÓWKA

Wieści z AA

## Monika Kempa

- psycholog  
konsultant dowódcy ds.  
profilaktyki psychologicznej

Przyjaciel AA - niealkoholik



# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

## Ogólnopolskie Warsztaty Niesienia Posłania AA do Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych Góra św. Anny 2017 r.

Część trzecia i ostanía

W dniach od 7 do 9 kwietnia 2017 roku w ośrodku pielgrzyma na Górze św. Anny odbyły się Ogólnopolskie Warsztaty Niesienia Posłania AA do Zakładów Karnych (ZK) i Aresztów Śledczych (AŚ). W spotkaniu wzięło udział ponad 160 osób.

Warsztaty rozpoczęło się w piątek spotkaniem integracyjnym. Na spotkanie przybyli zarówno AA jak i profesjonaliści – przedstawiciele służb penitencjarnych, wychowawcy, terapeuci z zakładów karnych, psychologowie. Wśród AA były zarówno osoby niosące posłanie AA w ZK i AŚ, jak i osoby, które niedawno opuściły ZK, a także w trakcie odbywania wyroku, również z zakładu poprawczego. Uczestniczyli przyjaciele zza granicy: z Norwegii, Czech, Słowacji, Ukrainy, Rosji, Białorusi, Bułgarii, Mołdawii, Irlandii i Łotwy.

Po spotkaniu integracyjnym odbyły się warsztaty tematyczne.

### Niedziela 9.04.2017 r.

#### Warsztat VI – Jak skutecznie nieść posłanie AA (Detoksy, odwyki, zakłady poprawcze)

- **Dawid** – wychowawca zakładu poprawczego (ZP) ze Studzieńca. *Prowadziliśmy zajęcia tylko według określonych scenariuszy. Obecnie wychodzimy na zewnątrz i współpracujemy z AA. Dzięki tej współpracy widzę zmiany w wychowankach.*
- **Adam** - podopieczny ZP. *Głównym moim problemem są narkotyki. Bardzo cenne są dla mnie spotkania z ludźmi, którzy przychodzą z zewnątrz, z którymi mogę porozmawiać szczerze, bez obaw, że narobię sobie kłopotów. Wcześniej myślałem tylko o tym, jakby tu się naćpać czy napić.*
- **Kuba** – 2 lata w zakładzie. *Od 11 roku życia przebywam w tego typu placówkach. Wcześniej ćpanie i picie było dla mnie normalne – nienormalny był ten, kto nie pił i nie ćpał. Dawid ćpał z ojcem, to on go nauczył ćpać. Rok po śmierci ojca zabrali go do schroniska. Czekał tylko, aż wyjdzie i wróci do ćpania. W Studzieńcu na początku było tak samo. W końcu wyszedł na przepustkę i tak zaćpał, że osiągnął swojego dna. Po powrocie do ośrodka poszedłem do chłopaków z AA, chociaż jeszcze wtedy nie wyobrażałem sobie życia bez ćpania.*

# Biuletyn „Więści z AA”

**PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA**

*Odkąd zacząłem się z nimi spotykać załapał ten temat. Wszedł w to całkowicie i zacząłem się zmieniać, zacząłem coś robić z sobą w zakładzie. Ostatnio, gdy dostałem „opinię”, to przeczytałem ja mamie. Mama się popłakała, bo nie wierzyła, że tak może się zmienić. Teraz kończę prawo jazdy i szkołę. Od wczoraj jest na „Programie”.*

## Wypowiedzi z sali:

Pół roku temu zostałem zaproszony do zakładu poprawczego w Witkowie. Jeżdżę do nich nieść posłanie AA i pokazać, że można żyć inaczej. Jeździmy raz w tygodniu do zakładu poprawczego, a raz w tygodniu oni przyjeżdżają do nas na mityng. Nasza współpraca, to nie tylko literatura i mityngi. Rozmawiamy też o życiu, a także np. gramy w piłkę. Kiedy przychodzi środa, dzień wyjazdu, robię wszystko, żeby tam u nich być.

Po pierwszej spikerce w Witkowie pomyślałem, że do nich nic nie dociera – śmiali się, żartowali. Na szczęście nie zrezygnowałem i po czasie chłopaki zaczęli się powoli otwierać.

Jestem ogromnie wzruszona i dziękuję wam, że tutaj jesteście. W wieku 15 lat zaczęłam wachać klej. Miałam różne „historie” sądowe i nie wiem, dlaczego nie trafiłam do żadnego zakładu poprawczego. Jestem ogromnie wdzięczna, że mogę teraz być matką, mam kontakt z moimi dziećmi i żyje inaczej. Dostałam „ten” dar. To jest coś niesamowitego, jak kończę spotkanie i dziewczyny z nadzieją w oczach pytają, czy będą mogły do mnie zadzwonić, albo gdy podejżdzamy do ośrodka wyglądają nas przez okna.

Chciałbym podziękować Panu (wychowawcy), za to co Pan robi. Sam jestem nauczycielem i wiem, jak bywa ciężko i jak łatwo jest się poddać, machnąć ręką, bo przeszkody się piętrzą, a sił i motywacji czasem brakuje. Jednak mimo wszystko rano Pan wstaje, idzie do tej pracy i podejmuje kolejne wysiłki.

W wieku 17 lat już siedziałem w więzieniu. Na 18. urodziny do więzienia tata przysłał mi kilogram jabłek w pudełku po butach i napisał „popij se wodą, będziesz mieć jabcoka”. Od 18 lat jestem w więzieniu i nie czuję, że niosę posłanie, tylko że jestem tam potrzebny. Ja tam dostaję moc. Program zacząłem robić po 17 latach niepicia.

Niosę posłanie do zakładu opiekuńczego w Leśnicy. Nasze spotkanie zaczęło się od spotkania informacyjnego dla opiekunów. Chodzimy tam od ponad roku co miesiąc i dzielimy się doświadczeniem; opiekunka nam powiedziała, że odkąd zaczęliśmy tam chodzić, to nikt nie uciekł w czasie świątecznym - ja nie wiem, czy to ma związek z nami, ale to zawsze cieszy.

Jestem wzruszona, moja córka cały czas pije i ćpa, ma 17 lat; kiedy widzę ją po tygodniu czy dwóch jak wraca do domu, to dziękuję Bogu, że wróciła. Niestety ja nie byłam dla niej matką, przepiłam ten czas, dopiero od kilku lat niepiję. Ja nie wiem, co moje dziecko teraz robi. Była w wielu ośrodkach, uciakała i idzie cały czas po tej drodze w dół.

# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

## Warsztat VII – Sponsorowanie indywidualne – dostępność i wpływ literatury AA na rozwój osadzonych (miejsca spotkań) – Tadeusz, Arek, Robert

➤ **Tadek** – nie zgadzałem się z tym, że jestem alkoholikiem, chociaż na ostatni wyrok zawieźli mnie prosto z izby wytrzeźwień. Natrafiłem w biuletynie AA na historię więźnia. Ta historia bardzo mnie poruszyła. Zacząłem czytać literaturę. Na początku miałem mętlik w głowie i po przeczytaniu całości byłem głupszy, niż przed przeczytaniem. Czytałem za szybko i dopiero inni mi mówili, że mam to czytać powoli, kartka po kartce i rozdział po rozdziale. Na początku drogi najlepiej czytało mi się biuletyny, które czytałem niczym jakieś kryminały. Te artykuły widać było, że są pisane od serca. Z czasem słuchałem tych ludzi na mityngach. Słyszałem te same historie i czułem, że jest w nich serce, a nie jakieś literackie fantazje. To jest coś, co mnie pchnęło w ramiona AA. Wdzięczny jestem, że mogłem to czytać i zacząć zmieniać swoje życie.

➤ **Robert** – przesiedziałem 13 lat w zakładach karnych, a swoje trzeźwienie zacząłem w 1997 roku i nigdy go nie skończyłem. Zawsze to była praca chaotyczna. Wracałem do picia – ostatni raz w 2013 roku. Trafiłem do szpitala, ocknąłem się na OIOM-ie. Jak odzyskałem przytomność, to z całego serca zwróciłem się do Boga o jeszcze jedną szansę. Od tamtej pory zaczęło się moje trzeźwienie. Trafiłem ponownie do zakładu karnego. Odwieszono mi wszystkie wyroki. Po próbach samobójczych byłem w Wojkowicach i stamtąd trafiłem do AŚ w Katowicach, gdzie pani psycholog zapisała mnie na mityng. Tam poznałem wspaniałych ludzi, w tym mojego sponsora. Pierwsze cztery „Kroki” pisałem w ZK. Pracowałem jako fryzjer i wszystkie notatki trzymałem na fryzjerni, żeby nikt ich nie dorwał. Na początku miałem trudności. Przezywali mnie, wieszali na mnie psy. Jak zrobiłem czwarty krok, skończyły się problemy z agresją. Wcześniej wdawałem się w bójkę z powodu byle zaczepki, a teraz nie dawałem się sprowokować. Na początku dyrekcja nie chciała się zgodzić na spotkania indywidualne z moim sponsorem. Dopiero po jakimś czasie dyrektor dał wiarę. Zaczęliśmy spotkania indywidualne, chociaż czasami jeszcze miałem pod górkę. Jestem trzeźwy 5 lat, jestem na trzecim roku liceum i planuję szkołę policealną, mam żonę. Jestem obecnie na chemioterapii. Nie walczę już z alkoholem, ale walczę z nowotworem.

➤ **Arek** – przesiedziałem ponad 12 lat. W czasie pierwszego wyroku byłem na odwyku, ale po wyjściu wróciłem do picia i do więzienia. Podczas drugiego wyroku pojechałem do Warszawy na Atlantis. Tam usłyszałem, że po zakończeniu terapii mam chodzić na mityngi. Program poznałem już na wolności. Trzy razy do niego podchodziłem. Za pierwszym razem nie byłem uczciwy wobec siebie i na jednym kroku się zatrzymałem. Teraz sam niosę posłanie do ZK. Ostatnio zostałem koordynatorem ds. kontaktów z ZK.

➤ **Jarek** – jest wielu chłopaków, którzy siedzą za kratami, ale nie przyjdą na mityng. Ja przeczytałem książkę pt. „Więzień do więźnia” i to była super literatura, ale nie oddaje tego, co dzieje się współcześnie w polskich więzieniach. Rozmawialiśmy z chłopakami, żeby

# Biuletyn „Więści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

zebrać nasze doświadczenia i wydać je tak, żeby mogły dotrzeć do tych chłopaków, którzy tam siedzą i nie potrafią się otworzyć. Mówiliśmy o planach wydania nowego biuletynu Nadzieja, kierowanego właśnie do ZK. Jak również o planach uzupełnienia bibliotek o naszą literaturę.

### Wypowiedzi z sali:

Zacząłem modlić się przy łóżku i mam radość, bo jeden „spod celi” przestał się mnie bać - powiedział „idę sobie zapalić, a ty mi nie je...iesz, bo jesteś na programie”. Wcześniej sponsor się mnie pytał, czy modlitwa na kolanach mi nie przeszkadza, czy inni się nie śmieją? Odpowiedziałem, że nie, bo się mnie boją.

Trzeba być twardzielem, żeby robić program w ZK, bo współwięźniowie często kpią z takich ludzi.

U nas w ZK na każdym oddziale, a jest ich siedem, jest nasza literatura. W biblioteczkach jest też Wielka Księga. Jeśli któraś chce mieć literaturę pod celą, to czasem dajemy jej literaturę przyniesioną na mityng, a my sobie później ją uzupełniamy. Pamiętajmy też, jak ważne jest sponsorowanie w służbie, bo dzięki moim poprzedniczkom i ich doświadczeniom wiem, co mam robić.

### Podsumowanie warsztatów

W warsztatach uczestniczyło co najmniej 350 osób, w tym 65 ze Służby Więziennej i profesjonalistów oraz 28 gości zagranicznych z 10 krajów.

Kolejne warsztaty będzie organizował Region „Galicja”.

*Sprawozdanie z Warsztatów sporządził - Grzegorz Redaktor Biuletynu „KARLIK”*



# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A  
Z NOTATNIKA POWIERNIKA

„...szczęście to jedyna rzecz na świecie, która się mnoży, gdy się ją dzieli”

Edyta Gulbinowicz

## Wyjątkowe spotkanie

**Kalisz – Szczypiorno to miejsce szkoleń Służby Więziennej, od lat w tym miejscu – w Centralnym Ośrodku Szkolenia SW kolejne pokolenia funkcjonariuszy są przygotowywane do dobrego pełnienia służby. A co takiego szczególnego wydarzyło się w tym miejscu w kwietniu bieżącego roku?**

To również było dobre szkolenie i energetyczne spotkanie dla wszystkich uczestników. W trakcie międzynarodowej konferencji służb więziennych i wspólnoty AA, zorganizowanej pod hasłem „Wspólny cel – wspólne działanie”, poza funkcjonariuszami SW na jednej Sali spotkali się więźniacy, przyjaciele z AA oraz sympatycy Wspólnoty AA z różnych stron świata.

Był czas na to, by wysłuchać jak zaczęła się historia przyjaźni i współpracy AA z polską Służbą Więzienną, w jakim tempie następował wzrost ilości grup AA za murami więziennymi i jaki stan osiągnęliśmy dziś. Bezcenne były wystąpienia: dr Bogdana Woronowicza – pierwszego powiernika klasy A, dr Pawła Moczydłowskiego – byłego Dyrektora Generalnego SW, który otworzył więzienne bramy Wspólnocie AA oraz wystąpienia innych prelegentów, które pokazywały moc, działanie i uniwersalizm Programu Dwunastu Kroków.

Zanim w sobotę spotkaliśmy się wszyscy na sali plenarnej, w piątek wieczorem, odbył się mityng otwarty – uczestników niezbyt wielu, ale mityng wyjątkowy. Był czas na to, by wysłuchać świadectwa przyjaciela, który ciepło mówił o SW, o dobrych ludziach, których spotkał na swojej życiowej drodze i nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie to, że spędził on za murami więzienia kilka lat. Jego słowa chciałoby się nagrać, uwiecznić i prezentować jako tekst motywacyjny dla wszystkich psychologów, terapeutów, którzy na co dzień pracują z osobami uzależnionymi i niezbyt często mają okazję dostrzec efekty swojej ciężkiej pracy.

Niezmiernie cieszy mnie – psychologa, więziennika, zastępcę dyrektora w dużym zakładzie karnym i od niedawna powiernika klasy A, że to były skazany wystawia dobre świadectwo Służbie Więziennej. Nie ma lepszej reklamy niż stwierdzenie, że „to zakład karny pozwolił mi się zatrzymać, uratował mi życie”. Tak mówi człowiek, w którego nie wierzyli bliscy i chyba on sam nie wierzył w to, że można inaczej, a dziś żyje dobrze, trzeźwo, cieszą go drobiazgi, dostrzega takie elementy codzienności, które wcześniej nie miały dla niego znaczenia, choćby smak, zapach, bliskość innych. A najważniejsze jest to, że tą dobrocią dziś potrafi dzielić się z innymi.

# Biuletyn „Wieści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Taki miting zawsze wprowadza mnie w dobry nastrój i za każdym razem wzbudza refleksję, że nie ma sytuacji bez wyjścia, że każdy człowiek ma szansę na zmianę, nawet ten, który był bezdomny, opuszczony, samotny, a nawet uwięziony na długie lata.

Na spotkanie do Kalisza zostali zaproszeni więźniennicy i przyjaciele z AA z różnych krajów, by poznać nasze relacje, by przenieść taką współpracę do siebie, do swojego kraju. Nie jest bowiem tajemnicą, że tak dobrej współpracy pomiędzy Służbą Więzienną a Wspólnotą AA nie ma nigdzie na świecie. A jeśli coś jest dobrego, niezwykłego i daje radość ludziom to nazywamy to SZCZĘŚCIEM.

Z kolei szczęście to jedyna rzecz na świecie, która się mnoży, gdy się ją dzieli. Zatem w Kaliszu, przez kolejne dni dzieliliśmy się tym szczęściem i obecne pokłady naszej pozytywnej energii do kontynuowania współpracy są nieskończone.

Z pozdrowieniami,  
do zobaczenia na szlaku za murami więzienia ...

*Edyta Gulbinowicz*  
Z-ca dyr. ZK Nowogard, powiernik klasy A



# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A  
Z NOTATNIKA POWIERNIKA

Andrzej Forma

## U Przyjaciół na Litwie

Wraz z innymi przedstawicielami polskiej Wspólnoty AA, zostałem zaproszony do udziału w spotkaniu informacyjnym dla profesjonalistów oraz Warsztatach Niesienia Posłania do Zakładów Karnych (ZK) i Aresztów Śledczych (AŚ) do Wilna.

Cały dzień zajął nam dojazd pociągiem i autobusem, żeby wieczorem po kilkunastu godzinach znaleźć się we Wilnie, gdzie przywitał nas Andrzej - pracownik BSK, mieszkający na Litwie...

W dniu 28.09.2018 r. w godzinach 10.00 - 14.00 uczestniczyliśmy w spotkaniu informacyjnym z profesjonalistami związanymi z systemem penitencjarnym na Litwie - głównie psychologami i terapeutami. Spotkanie odbyło się w Ośrodku Szkolenia Służb Penitencjarnych w Wilnie

Spotkanie informacyjne prowadzili przyjaciele z Litwy. Wiele pracy miał nasz litewski tłumacz Dawid, bez którego byłoby nam trudno się porozumieć. Po przerwie wystąpiliśmy razem z Andrzejem Bujkowskim jako powiernicy klasy A w służbie polskiej Wspólnoty AA. Mówiliśmy o naszych związkach z AA, motywacji osobistej i zawodowej dla Wspólnoty, na czym polega nasza służba dla AA, jak pomagamy wspólnocie w „niesieniu posłania”, jak reprezentujemy Wspólnotę „na zewnątrz”.

Wydaje się, że nasze wystąpienie wzbudziło ciekawość nie tylko profesjonalistów lecz również naszych przyjaciół z Litewskiego AA, gdzie jak wiemy nie ma powierników klasy A. Nasi przyjaciele, również w rozmowach prywatnych, chętnie korzystali z doświadczeń w tym względzie.

Po zakończeniu spotkania udało nam się, choć nieco pobieżnie, zwiedzić starą część Wilna. Spróbowaliśmy też litewskich tradycyjnych dań, których nazw niestety nie potrafiliśmy powtórzyć.

Po południu wszyscy, całą grupą, zamierzaliśmy pójść na mityng Grupy AA „ROSA” na terenie Kolonii Karnej w Wilnie, gdzie nazajutrz miały się odbyć Warsztaty AA. Okazało się jednak, że nie możemy wejść na teren Zakładu. Żadne telefony nie pomogły, gdyż nie ma nas na liście zaakceptowanej przez dyrektora Zakładu. Na drugi dzień okazało się jednak, że naszym spikerem Marcinowi, Jarkowi i Pawłowi się udało!

W dniu 29.09.2018 r. uczestniczyliśmy w Warsztatach Niesienia Posłania do ZK i AŚ, które odbyły się w budynku Kolonii Karnej (rodzaj zakładu karnego o mniejszym nieco rygorze) w Wilnie. Uczestniczyło ok. 45 osób ze Wspólnot AA Polski i Litwy. Uczestniczył też przedstawiciel litewskiej Wspólnoty AA. Była też z nami pani oficer, która podpisała się jako „Halina - Dom Poprawczy – dynamista”. Jak się później okazało znała naszych przyjaciół z Litwy. Prawdopodobnie współpracowała już wcześniej z osobami tworzącymi Grupę AA „ROSA”.

# Biuletyn „Wieści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Niezwykle sympatyczna i komunikatywna osoba, być może Wspólnota AA na Litwie będzie miała pierwszego powiernika klasy A!?

Po krótkim wprowadzeniu Arnolda, który prowadził warsztaty, swe wystąpienia rozpoczęli polscy spikerzy z Bydgoszczy: Paweł i Feliks.

Po przerwie poproszono nas (powierników klasy A) o wystąpienie. Wraz z Andrzejem Bujkowskim mówiliśmy m.in. o współpracy z profesjonalistami w Polsce, organizowaniu spotkań informacyjnych, o przebiegu tych spotkań, szczególnie na terenie ZK i AŚ. Wspomnieliśmy o Ogólnopolskich Warsztatach Niesienia Posłania do AŚ i ZK oraz Międzynarodowym Spotkaniu AA ze Służbami penitencjarnymi wielu krajów europejskich w Kaliszu w kwietniu 2018 r. Podkreślaliśmy, że współpraca AA z ZK i AŚ w Polsce jest wzorem do naśladowania dla pozostałych grup zawodowych, z którymi AA starają się współpracować.

Po przerwie wystąpili kolejni polscy spikerzy: Marcin, Paweł, Jarek, Adam z Bydgoszczy i Agnieszka. W tych bardzo konkretnych wystąpieniach, mogliśmy z podziwem i szacunkiem słuchać ludzi, którzy wbrew wszelkim trudnościom, niosą posłanie, tym „którzy jeszcze cierpią” za murami ZK i AŚ. Wszystko dzieje się w relacjach dwojga ludzi, którzy wspólnie znajdują drogę Zdrowienia przez Program XII Kroków AA. Największe rzeczy w AA dzieją się właśnie w relacjach - nieraz bardzo osobistych - między dwojgiem ludzi, połączonych ideą pomocy. Czasem te rozmowy ratują życie i wartości w tym życiu ...  
To jest fundament i „istota istnienia AA”, tu jest wielkość AA i najgłębszy sens ...

Gdy słucham spikerów, wszystko w mojej świadomości wraca na swoje miejsce?. Łatwiej złapać wtedy dystans do wszystkiego co pozostałe we Wspólnocie, rzeczy o które się spieramy wydają się przy tym mniej istotne. Łatwiej o odpowiedź na pytanie „komu i po co służymy?”, łatwiej odnaleźć sens tego co wspólnie tworzymy, łatwiej o refleksję.

Spotkania miały na celu przekazanie doświadczeń polskiej Wspólnoty AA dla młodszej o 14 lat litewskiej Wspólnoty AA. Udział powierników klasy A miał uzupełnić te informacje o doświadczenia nie alkoholików wspierających AA. Było to dość istotne dla naszych przyjaciół na Litwie, którzy na razie nie mają takiego wsparcia w „niesieniu posłania”. Różne są nasze doświadczenia, historia, nieco inne struktury, inne warunki kulturowe i społeczne ale cel i sens pozostają takie same. To jedna i ta sama Wspólnota.

Zostaliśmy bardzo ciepło i serdecznie przyjęci przez przyjaciół z Litwy. Mam nadzieję, że naszym doświadczeniem, wsparliśmy litewskich przyjaciół.

Dziękuję za cenne doświadczenia, dziękuję Wszystkim, których tam spotkałem!

*Andrzej Forma*  
*Powiernik klasy A*

<b>WIZYTÓWKA</b>		<i>Wieści z AA</i>
	<b>Andrzej Forma</b>	
	- kurator zawodowy ds. rodzinnych	
<b>Powiernik AA - niealkoholik</b>		

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

## Z NOTATNIKA POWIERNIKA

### Spotkanie Przyjaciół Wspólnoty AA - Kraków, Polska, 8-10 września 2017 r.

#### Mani Mehdikhani, powiernik klasy A z Wielkiej Brytanii - refleksje po spotkaniu.

Wystąpienie Maniego zamieściliśmy w numerze 3-4/2017 Biuletynu „Wieści z AA”

W ubiegłym roku zostałem zaproszony na spotkanie przez Michała F., który jest delegatem na Europejski Mityng Służb i Światowy Mityng Służb z ramienia Rady Powierników AA w Polsce.



Najpierw kilka słów o samej podróży. Był to mój pierwszy raz w Polsce. To niesamowite doświadczenie. Kraków to piękne i historyczne miasto pełne wspaniałych miejsc do odwiedzenia dla podróżującego delegata AA, wykorzystując oczywiście czas, poza obowiązkami służby AA. Ludzie są gościnni, przyjaźni, uprzejmi, sporo z nich posiada praktyczną znajomość języka angielskiego, zwłaszcza młodzi i w branży usługowej.

Kiedy jedliśmy na mieście, jedzenie nigdy nas nie zawiodło, zawsze doskonałe, i po bardzo przystępnych cenach dla brytyjskiego gościa; jedzenie w jednej restauracji ocenionej przez rating Michelin było tylko trochę droższe niż to, czego

można by się spodziewać po drogich sieciach fast food w Wielkiej Brytanii!

W dniu przyjazdu spotkaliśmy się na lotnisku z bardzo cierpliwym Michałem (nasz samolot był opóźniony), który zawiózł nas do akademika na AWF (na szczęście pozbawionym głośnych studentów). Zakwaterowanie dla mnie i mojej żony (mój towarzysz podróży) było w dobrym standardzie, wystarczającym dla naszych potrzeb. Pokój miał własną łazienkę, bezpłatny dostęp do internetu, i znajdował się zaledwie kilka minut spacerem do miejsca, w którym odbywało się spotkanie, czyli w kampusie uczelni. Dobra lokalizacja w stosunku do komunikacji miejskiej, tramwaju (15 minut do centrum miasta, doskonała obsługa i tani bilet).

Przyjechaliśmy 7 września, pierwsze spotkanie rozpoczęło się wieczorem 8-go, więc mieliśmy do dyspozycji poranek i większość popołudnia na zwiedzanie, a Michał, zawsze uprzejmy gospodarz, zaproponował nam odwiedzenie miejsc historycznego Krakowa, w tym: zwiedzanie zamku na Wawelu, Starego Miasta i Starego Rynku w centrum miasta. Następnie zostaliśmy zaproszeni przez naszego gospodarza na dobry posiłek. Po południu Michał zabrał nas w „podróż w czasie” opowiadając o losach miasta i uraczył nas historią AA w Polsce, wspominaliśmy również naszą wspólną obecność na dorocznej Konferencji AA w Wielkiej Brytanii (kwiecień 2017 r.), gdzie spotkaliśmy się po raz pierwszy z Michałem.



# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Spotkanie rozpoczęło się około godziny 19.30 w piątek, 8 września, odbyło się w prawie pełnej auli w głównym budynku AWF. Ocenilem je na około 150 uczestników. Michał zaprosił moją żonę Kerri do uczestnictwa, tłumacząc, że spotkanie jest otwarte. Na spotkaniu przedstawiła się jako Przyjaciel AA z Manchesteru! Aby mógł w pełni korzystać z udziału pomagał mi również tłumaczyć wystąpienia delegatów z języka polskiego na język angielski. Mimo że przed moim przybyciem starałem się nauczyć odrobinę polskiego za pomocą płyty CD z językiem polskim (którą odtwarzałem w drodze do pracy), nie miałem wystarczającej wiedzy, aby przedstawić prezentację w języku polskim.

W spotkaniu wzięło udział wielu delegatów, którzy określili się jako przyjaciele AA z szerokiej gamy zawodów, w tym wielu psychologów, terapeutów, pracowników więziennictwa, wychowawców z domów poprawczych, co najmniej jeden poseł z parlamentu narodowego, oficerów policji, pracowników ośrodków leczenia alkoholizmu, kuratorów sądowych, personelu wojskowego oraz dziennikarzy lokalnej i krajowej prasy i radia. Obecni byli także powiernicy (w tym kilku powierników klasy A) i personelu Biura Służb Krajowych, członkowie wspólnoty z regionu, w którym odbyło się spotkanie, pewna liczba delegatów Al-Anon i szereg alkoholików (AA). Ci ostatni, zorganizowali zaproszenia dla przyjaciół profesjonalistów i byli odpowiedzialni za opiekę nad nimi podczas imprezy.

Pośród gości nie alkoholików szczególnie wart był uwagi jeden starszy i wybitny dżentelmen, którego otaczano specjalnym szacunkiem nazywając „naszym lekarzem” założyciel jednej z pierwszych grup AA w Polsce, w Warszawie. Byłem zdumiony, ponieważ odpowiednikiem takiego spotkania w Stanach Zjednoczonych byłoby, gdyby pojawił się Bill W! Innym godnym uwagi był członek Wspólnoty z Massachusetts (USA), zwany Josefem K. (pochodzenia polsko-amerykańskiego), który odwiedził Kraków, aby uczyć się języka polskiego (intensywny dwutygodniowy kurs). Przypadkowo usłyszał o spotkaniu i postanowił wziąć w nim udział. Josef pracuje jako pielęgniarz na detoksie w ośrodku leczenia uzależnień i jest (między innymi) zapalonym adeptem jogi; ponieważ sam uważam jogę za formę ćwiczenia koncentracji umysłu, opartej na ruchu, będąc praktykującym yogę znalazłem z Josefem wspólne zainteresowania, także zawodowe i szkolne doświadczenia, wspominając mój 6-letni pobyt w USA jako student na uniwersytecie w Kansas w latach 80-tych.

Drugi dzień spotkania rozpoczął się wcześnie w sobotę 9 września o godzinie 9 rano (po obfitym polskim śniadaniu) briefingiem prasowym. Zostałem zaproszony do dołączenia do stolika na podwyższeniu wraz z innymi zaufanymi sługami polskiego AA i zrobiłem wszystko, aby odpowiedzieć na pytania dziennikarzy (moje wypowiedzi zostały przetłumaczone przez Michała i Aleksandra). Po tej sesji udzieliłem dwóch indywidualnych wywiadów dla dziennikarzy; wiele pytań było związanych z pracą psychologa ("z jakich przyczyn u ludzi pojawiają się problemy alkoholowe?") lub związanych z polityką państwa (co można zrobić, aby uporać się z epidemią problemów alkoholowych?). W trakcie wypowiedzi starałem się wyznaczyć granicę między moją rolą zawodową (jako psychologa klinicznego pracującego w dziedzinie alkoholizmu) a moją rolą jako powiernika klasy A (pamiętającego o tradycjach AA).

# Biuletyn „Wieści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Po krótkiej przerwie o 11 rano przedstawiłem swoją prezentację na następujące tematy: Służba powiernika klasy A "czym jest, jakie zadania wynikają z tej służby", Co zainspirowało cię do podjęcia służby? W jaki sposób zachęcać kolegów ze środowiska do współpracy z AA? Jak reprezentować AA poza Wspólnotą? Olek i Michał tłumaczyli moje słowa zebranim gościom.

Moje wystąpienie wpierałem prezentacją multimedialną. Jeszcze przed przybyciem do Polski usiłowałem przetłumaczyć tekst na język polski przez translator internetowy. Na szczęście Michał, który widział materiał przed prezentacją uprzejmie poprawił wiele błędów. Zdecydowanie największą część prezentacji zawierała odpowiedź na to; co zainspirowało mnie do służby i opisywała mój początkowy sceptycyzm wobec AA i tego, co pomogło mi go przezwyciężyć. Pod koniec prezentacji pojawia się krótki czas na pytania i odpowiedzi. Po prezentacji przerwa na lunch, a następnie impreza rozdzieliła się na kilka seminariów i zostałem poproszony o poprowadzenie jednego z warsztatów, który odbył się w formie sesji pytań i odpowiedzi.

Pytania obejmowały szeroki zakres i zawierały prośbę o wyjaśnienia w temacie struktury i funkcjonowania AA w Wielkiej Brytanii (odpowiedziałem najlepiej, jak umiałem, ale przyznaję, że pojawiły się pytania, na które nie miałem gotowych odpowiedzi, ale poprosiłem o przesłanie ich do mnie tak, abym mógł wysłać odpowiedzi po konsultacji z innymi członkami Rady Powierników.

Pojawiło się ponownie wiele pytań dotyczących mojej roli jako psychologa i terapeuty, a później pytanie, czy pije alkohol? Przyznałem, że nie jestem abstynentem, ale nie piję podczas prowadzenia spraw związanych z AA. Podzieliłem się również doświadczeniem. Podczas mojego okresu studiów w latach 80. doświadczyłem tego, co teraz wydaje się, był problem z piciem alkoholu. Kiedy opuściłem uniwersytet, to od tamtej pory problem się nie pojawił. Użyłem tego przykładu, by zilustrować różnicę między kimś, kto kiedyś miał problem z alkoholem i kimś - alkoholem - który cierpi na chorobę (alkoholizm). Czy ja sam pracowałem na Dwunastu Krokach? Ponownie przyznałem, że nie, ale to na pewno było pytanie prowokujące. Jak rozwinąłem i pielęgnowałem moją duchową stronę? Powołałem się na rolę odgrywaną przez świadomość i na fakt, że pogodziłem duchowość z moją stroną naukową, ponieważ zdałem sobie sprawę, że duchowość nie oznacza nadprzyrodzoneści.

Powinienem także dodać, że podczas większości przerw w ciągu dwóch dni zwracali się do mnie członkowie Wspólnoty i różni specjaliści z pytaniami. Po popołudniowych seminariach był posiłek i część artystyczna (jak sądzę muzyczna) której niestety nie miałem okazji obejrzeć, gdyż z moją żoną pojechaliśmy tramwajem do starej żydowskiej dzielnicy miasta na wieczorny posiłek. Michał pierwotnie zaproponował, że nas zabierze tam sam, ale wynikło nadprogramowe spotkanie Rady Powierników, które wymagało jego obecności.

W ostatnim dniu (niedziela 10 września) o godzinie 9.00 rozpoczęła się dwugodzinna sesja, podczas której zebrani uczestnicy podzielili się doświadczeniami ze Spotkania Przyjaciół; moim tłumaczem na poranną sesję była Alunia, która uprzejmie przetłumaczyła mi słowa uczestników z języka polskiego na angielski (Alunia jest byłym delegatem narodowym na Światowy Mityng Służb. Powiedziała mi, że zna kilku powierników brytyjskiej Rady i poprosiła, abym przekazał pozdrowienia dla nich po powrocie). Jedną z rzeczy która zapadła mi w pamięć była anegdota

# Biuletyn „Wieści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

przywołana przez lekarza (założyciela pierwszych mityngów AA w Warszawie), o którym się dowiedziałem, że nadal bardzo aktywnie pomaga rodzącym się wspólnotom AA w sąsiednich krajach (dawniej nazywanych „wschodnioeuropejskimi”) w nawiązaniu współpracy z zaprzyjaźnionymi z AA profesjonalistami; opowiadanie związane z sytuacją, kiedy zorganizował spotkanie pomiędzy lekarzami rodzinnymi a członkami AA i zaaranżował taką sytuację, że dwie grupy, wspólnie dzieliły pokoje. Członkowie Wspólnoty wiedzieli z góry, że będą dzielić pokój z lekarzami rodzinnymi, ale ci ostatni nie mieli takiej wiedzy na temat współlokatorów. Eksperyment spowodował większą empatię i odnalezienie poczucia podobieństw między tymi dwiema grupami.

Z mojej strony podziękowałem gospodarzom za uprzejme zaproszenie do zabrania głosu na tym spotkaniu, za ich hojność i gościnność i obiecałem, że biorąc pod uwagę piękne miejsca w Krakowie wrócę do Polski w przyszłości (a kto wie, może nawet poprawie mój polski).

W trakcie spotkania zwrócili się do mnie członkowie Rady Powierników z Polski prosząc o przekazanie do zespołu powierniczego Wielkiej Brytanii odpowiedzialnego za więzienia, zaproszenia do udziału w konferencji europejskiej na ten temat, która ma się odbyć w kwietniu 2018 r w Kaliszu.

Spotkanie dobiegło końca w południe, jak zawsze zakończone Modlitwą o Pogodę Ducha (w języku polskim). W niedzielne popołudnie, po zakończeniu spotkania, moja żona i ja złożyliśmy wizytę w fabryce Oskara Schindlera, obecnie muzeum; polecałbym wszystkim odwiedzającym Kraków.

*Mani Mehdikhani*  
*Powiernik Klasy A, Wielka Brytania*  
*Fot. Internet*



# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

W MEDIACH

Źródło:

<http://sw.gov.pl/aktualnosc/zaklad-karny-w-barczewie-miedzynarodowy-mityng-aa-w-zakladzie-karnym-w-barczewie>

## Międzynarodowy mityng AA w Zakładzie Karnym w Barczewie

**W dniu 25 lutego br. na terenie Zakładu Karnego w Barczewie odbył się otwarty międzynarodowy mityng grup Anonimowych Alkoholików.**

Międzynarodowe spotkanie w zakładzie zorganizowane zostało po raz pierwszy. W spotkaniu uczestniczyli zaproszeni goście działający w ramach grup AA na terenie Polski jak i Wielkiej Brytanii, Intergrupy „Polacy w Szkocji”, przedstawiciele zespołu terapeutycznego tutejszego oddziału oraz liczna grupa osadzonych na co dzień uczęszczających na spotkania grup AA w ramach oddziału terapeutycznego „Karawana 24” i „Pielgrzym”

Podstawowym celem działalności grup AA jest trwanie w trzeźwości oraz pomoc innym alkoholikom w jej osiągnięciu. W ramach tego typu spotkań osadzeni mają możliwość spotkania się z ludźmi z problemem uzależnienia od alkoholu, którzy na co dzień praktykują trzeźwość.

Podczas trzygodzinnego spotkania osoby zaproszone dzieliły się swoimi doświadczeniami ze zmagania z chorobą alkoholową. Szczególnie cenne były świadectwa wytrwania w trzeźwości osób zaproszonych z zagranicy.

Najlepszym dowodem skuteczności grupy wsparcia były malujące się na ich twarzach spokój i zadowolenie. Spotkanie to wyraźnie pokazało, że deklaracja odpowiedzialności wygłoszona przez Billa W. na kongresie z okazji 30-lecia Wspólnoty Anonimowych Alkoholików w Toronto, w lipcu 1965 roku, to nie tylko puste słowa.

*Tekst i zdjęcia: mjr Andrzej Tankielun*



# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

W MEDIACH

źródło:

<https://sw.gov.pl/aktualnosc/zaklad-karny-w-gebarzewie-wspolny-cel-wspolne-dzialanie>

## Wspólny cel - wspólne działanie

„Wspólny cel - wspólne działanie” - to hasło międzynarodowej konferencji służb więziennych i wspólnoty AA, która odbyła się w Centralnym Ośrodku Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu

„Wspólny cel - wspólne działanie” - to hasło międzynarodowej konferencji służb więziennych i wspólnoty AA, która odbyła się w Centralnym Ośrodku Szkolenia Służby Więziennej w Kaliszu w dniach 20-22 kwietnia 2018 r. Jej współorganizatorem było Biuro Penitencjarne Centralnego Zarządu Służby Więziennej.



Spotkanie służyło wymianie doświadczeń i dobrych praktyk pomiędzy funkcjonariuszami Służby Więziennej i wspólnotą Anonimowych Alkoholików. Celem konferencji było poznanie rozwiązań stosowanych w innych krajach europejskich oraz wypracowanie wspólnych wniosków, które mogą być wdrażane zarówno w Polsce jak i w innych europejskich systemach penitencjarnych. Podczas konferencji prelegenci przedstawili dorobek w działaniach naprawczych wobec skazanych uzależnionych od alkoholu i innych substancji psychoaktywnych.

## Międzynarodowa wymiana doświadczeń

Uroczystego otwarcia konferencji dokonał Zastępca Dyrektora Generalnego Służby Więziennej płk Grzegorz Fedorowicz oraz Renata Teodorczyk - powiernik klasy A Wspólnoty Anonimowych Alkoholików.



Komendant Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej, płk Ryszard Czapracki przywitał polskich i zagranicznych penitencjarzystów, przedstawicieli świata nauki, wspólnoty Anonimowych Alkoholików oraz reprezentantów Fundacji Barka.

W konferencji uczestniczyli przedstawiciele zagranicznych służb penitencjarnych: m.in: gen. Simon Michailidis - Zastępca Dyrektora Generalnego Służby Więziennej Republiki Czeskiej, gen. Yevgen Barash - Dyrektor Instytutu Kryminologii Służby Więziennej na Ukrainie, Helmut Krone z Ministerstwa Dolnej Saksonii w Niemczech oraz



# Biuletyn „Wieści z AA”

**PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA**

przedstawiciele wspólnoty AA z Białorusi, Bułgarii, Czech, Litwy, Łotwy, Polski, Rosji Słowacji i Wielkiej Brytanii.



Świat nauki reprezentowali: prof. dr hab. Krzysztof Wojcieszek, prof. Barbara Toroń - Furmanek, dr Paweł Moczydłowski, dr Bohdan Woronowicz.

Doświadczeniami polskiej Służby Więziennej w pracy z osobami uzależnionymi, w swoich wystąpieniach podzielili się: ppłk Edyta Gulbinowicz - Zastępca Dyrektora Zakładu Karnego w Nowogardzie, ppłk Anna Rolewska - Zastępca Dyrektora Zakładu Karnego w Gębarzewie, mjr Danuta Jodłowska z Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej, kpt. dr Sebastian Lizińczyk z Biura Penitencjarnego CZSW, kpt. Lilianna Polak z Zakładu Karnego w Jaśle, kpt. Andrzej Bujkowski z Aresztu Śledczego w Suwałkach, kpt. Emil Podolak z Biura Penitencjarnego CZSW, Tadeusz Paciorek - emerytowany psycholog więzienny z Zakładu Karnego w Siedlcach. Moderatorami paneli byli: ppłk dr Maciej Gołębiowski - Zastępca Komendanta Centralnego Ośrodka Szkolenia Służby Więziennej, ppłk Edyta Gulbinowicz, kpt. dr Sebastian Lizińczyk .



W swoim wystąpieniu konferencję podsumował płk Andrzej Leńczuk - Dyrektor Biura Penitencjarnego Centralnego Zarządu Służby Więziennej, podkreślił modelową współpracę pomiędzy Służbą Więzienną w Polsce i za granicą ze wspólnotą AA. Na zakończenie Paweł Krysztofiak - Dyrektor Biura Służby Krajowej AA podziękował uczestnikom wspólnoty AA za aktywny udział i zaangażowanie w swoją działalność.

## „Występuję przede wszystkim w roli świadka historii”



Podpułkownik Anna Rolewska z wykształcenia jest psychologiem, pracę w jednostce penitencjarnej rozpoczęła u schyłku 1991 roku. Uczestniczyła w tworzeniu wspólnoty AA. Przez 11 lat opiekowała się grupą. Do krzątania wokół utworzenia grupy AA w zakładzie została zaangażowana przez skazanych, którzy zetknęli się z tym programem w innych jednostkach penitencjarnych i przyjeżdżając do Gębarzewa chcieli kontynuować zdrowienie. A że odbywali karę wówczas skazani recydywiści, którzy umieli dopiąć swego, więc bez problemu młodego psychologa "zagonili do pracy" - dodaje ppłk Anna Rolewska.

Przygotowania do utworzenia grupy trwały całą wiosnę 1992 roku a ich uwięzieniem była świadoma rejestracja grupy 11 czerwca 1992 roku pod nazwą grupa AA „Wolność”. Nazwa nie została wybrana przypadkowo, jednogłośnie ustalili ją skazani i nie chodziło tylko o wolność od nałogu, ale również o tę wolność w całym tego słowa znaczeniu czyli związaną z opuszczeniem

# Biuletyn „Więści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

zakładu karnego, bo wolność dla osoby jej pozbawionej jest wartością nadrzędną. Grupa AA „Wolność” współpracuje z Intergrupą Wielkopolską, a od 1994 roku z terapeutą uzależnień, który na terenie więzienia pomaga osadzonym w trudnej drodze do pełnej trzeźwości. Organizowane są różne wyjazdy promujące zdrowy tryb życia. Bez takich działań trudno byłoby poruszać się po grząskim gruncie wychodzenia z nałogu a skazani z problemem alkoholowym zachowywali by abstynencję, ale absolutnie nie pracowali nad swoim zdrowieniem mówi ppłk Anna Rolewska.

Obecnie w Zakładzie Karnym w Gębarzewie funkcjonuje oddział terapeutyczny dla uzależnionych od alkoholu. Udało się to po wielu latach starań, ciężkiej pracy funkcjonariuszy, którzy w fachowy sposób obejmują opieką osoby uzależnione. Skazani mają więc możliwość skorzystania z profesjonalnej terapii stacjonarnej. Oprócz tego w więzieniu prowadzone są zajęcia edukacyjne, terapeutyczne oraz program krótkiej interwencji realizowany przez kadrę psychologiczną. Oferta jest w pełni kompleksowa. Każda osoba uzależniona, bądź zagrożona uzależnieniem jeżeli tylko wyraża taką wolę ma możliwość pracy nad sobą i trzeźwego powrotu do społeczeństwa.

*Tekst: mjr Ewa Saganowska, kpt. Krystian Rynarzewski  
Zdjęcia COSSW w Kaliszu*



# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

W MEDIACH

Źródło:

<http://www.sw.gov.pl/aktualnosc/zaklad-karny-nr-2-w-grudziadzu-otwarty-miedzynarodowy-mityng-aa>

## Otwarty międzynarodowy mityng AA

Na terenie Zakładu Karnego Nr 2 w Grudziądzu 25 lutego br. odbył się kolejny otwarty międzynarodowy mityng grup Anonimowych Alkoholików.



Międzynarodowe spotkanie w grudziądzkiej dwójce zorganizowane zostało po raz drugi. W spotkaniu uczestniczyli zaproszeni goście działający w ramach grup AA na terenie Polski jak i Wielkiej Brytanii, Intergrupy „Polacy w Szkocji”, przedstawiciele grudziądzkiej Służby Więziennej oraz liczna grupa osadzonych na co dzień uczęszczających na spotkania grup AA „Feniks” i „Zodiak”.

Podstawowym celem działalności grup AA jest trwanie w trzeźwości oraz pomoc innym alkoholikom w jej osiągnięciu. W ramach tego typu spotkań osadzeni mają możliwość spotkania się z ludźmi z problemem uzależnienia od alkoholu, którzy na co dzień praktykują trzeźwość. Mają również możliwość nauczenia się asertywnych zachowań w sytuacjach nacisku grupowego, uzyskania pomocy w zakresie radzenia sobie z problemami wynikającymi z uzależnienia. Osadzeni otrzymują także informacje o możliwości dalszej pomocy, którą mogą uzyskać w trakcie jak i już po odbyciu kary - w ramach grup AA działających na terenie całego kraju.

tekst kpt. Marta Mazurska

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

WIEŚCI Z AL-ANON

## Konferencja pt. „Regulacja emocji oraz psychoterapia a wyjście z uzależnienia”

W dniach od 13-16 kwietnia 2018 r. odbyła się Konferencja zorganizowana przez Naukowe Towarzystwo Psychoterapii Psychodynamicznej, której tematem były: regulacja emocji oraz psychoterapia a wyjście z uzależnienia. „Mityng na kółkach” był jednym z elementów spotkania z profesjonalistami.

W sobotę 14 kwietnia odbyły się dwa wywiady kliniczne, które przeprowadził dr Jeffrey Roth<sup>1</sup>: jeden wywiad został przeprowadzony z kolegą z AA, a drugi z reprezentantką Al-Anon. Zadawano pytania o trudne przeżycia z okresu, kiedy bliska osoba piła oraz o czas zdrowienia, a także o obecny stan zdrowia. Wywiad był przeprowadzony przez dr Rotha przy pełnym audytorium profesjonalistów (około 350 osób). Tam też przekazałam doktorowi Rothowi i jego żonie nasze broszury o Al-Anon w języku angielskim.

W drugiej części konferencji, w dniu 16 kwietnia, odbył się „mityng na kółkach”. Wzięło w nim udział dziewięć osób z Al-Anon, przy czym osiem mówiło o swoich doświadczeniach i różnych aspektach programu Al-Anon. Mityng prowadziła członkini Al-Anon zgodnie ze schematem odbywających się na co dzień mityngów.

Obecni na mityngu dzielili się doświadczeniem, siłą i nadzieją, związanymi z następującymi kwestiami: *anonimowość a strona internetowa, rola grupy, mityngu, wspólnoty, służby i sponsorowanie, literatura Al-Anon, mityngi informacyjne, sponsorowanie w służbie, co mi dała służba, Punkt Informacyjno-Kontaktowy (PIK) i mityngi w Pik-u, telefoniczne udzielanie informacji.*

Przed spotkaniem rozłożyliśmy na krzesłach broszury po polsku i kilka po angielsku dla profesjonalistów uczestniczących w spotkaniu. Mityng odbywał się w środku koła, na którego obrzeżach siedziało ok. 45 profesjonalistów. Uczestnicy podnosili rękę, prowadząca udzielała im głosu, a oni wypowiadali się na wyżej wymienione tematy. Dr Roth poprosił, aby osoby chętne spośród profesjonalistów, które mają kogoś pijącego wśród swoich bliskich, dołączyły się do nas i uczestniczyły w mityngu. Dwie osoby odważyły się do nas przyłączyć.

Mityng przebiegał bardzo sprawnie, osobom wypowiadającym się towarzyszyły również emocje. Następnie profesjonalści zadawali osobom z Al-Anon pytania, np. o nasz staż w Al-Anon, o formy pracy nad programem, sponsorowanie, inne sposoby zdrowienia przez nas podejmowane itp.

Po przerwie miała miejsce drama, polegająca na tym, że profesjonalści ochotnicy usiedli w kole z doktorem Rothem, a on zdawał się nikogo nie zauważać lub odwrotnie bardzo się w kogoś

1. dr Jeffrey Roth - organizator i prowadzący spotkania

# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

wpatrywał i nie odzywał się wcale. W kole wśród profesjonalistów natomiast wywiązała się rozmowa o tej sytuacji i uczuciach z nią związanych. Osobiste wypowiedzi uczestników opublikujemy w kolejnym wydaniu informatora.

Notatkę napisała Małgosia



## Zlot z okazji XXI rocznicy powstania Regionu Podlaskiego

### Refleksje profesjonalisty

W dniu 9 czerwca na zaproszenie augustowskiej Grupy „Promyk” miałem przyjemność wziąć udział w mityngu otwartym Grup Rodzinnych Al-Anon na zlocie w Augustowie. Będąc tam wśród kilkudziesięciu osób, zarówno członków Grup Rodzinnych Al-Anon, jak i Wspólnoty Anonimowych Alkoholików, bez trudu można było zauważyć jak wielkie znaczenie mają grupy samopomocowe w szeroko rozumianym zdrowieniu rodzin dotkniętych uzależnieniem od alkoholu.

Jako osoba profesjonalnie zajmująca się pomocą zarówno osobom uzależnionym, jak i członkom ich rodzin, dostrzegam, że ruch samopomocowy nie stanowi konkurencji dla pomocy profesjonalnej, jest natomiast względem niej komplementarny i uzupełniający. W swojej codziennej praktyce zachęcam pacjentów, by już w trakcie terapii stacjonarnej korzystali ze wsparcia, które zapewniają Grupy Rodzinne Al-Anon oraz Wspólnota Anonimowych Alkoholików, a udział w mityngach jest wpisany w program terapeutyczny. Grupy samopomocowe pełnią również bardzo istotną rolę po zakończeniu leczenia, bowiem każda, nawet najdłuższa terapia, posiada określone ramy czasowe, co skutkuje tym, że niektórzy pacjenci mogą czuć się pozostawieni samym sobie, w swoisty sposób „porzuceni”. Wówczas uczestnictwo w Grupach Rodzinnych Al-Anon lub Wspólnocie Anonimowych Alkoholików jest doskonałym sposobem na kontynuowanie pracy nad sobą w ramach procesu zdrowienia.

Kilka lat temu rozmawiając z Bożeną ze Wspólnoty Anonimowych Alkoholików, zadałem następujące pytanie: „Czy widzisz siebie w przyszłości poza Wspólnotą AA?” W odpowiedzi usłyszałem: „Nie, bo wróciłabym do picia. Każda nowoprzyjęta do wspólnoty osoba przypomina mi kim jestem i dzięki temu mogę zachować trzeźwość”  
Dla mnie te słowa stanowią najlepszą rekomendację do popularyzowania udziału w ruchu samopomocowym wśród moich pacjentów.

Dziękuję Grupie „Promyk” z Augustowa za zaproszenie,  
*mgr Dariusz Wierzbński, psycholog*

Więcej informacji

[http://al-anon.org.pl/wp-content/uploads/2018/09/informator\\_nr\\_3\\_22\\_2018-1.pdf](http://al-anon.org.pl/wp-content/uploads/2018/09/informator_nr_3_22_2018-1.pdf)



# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW

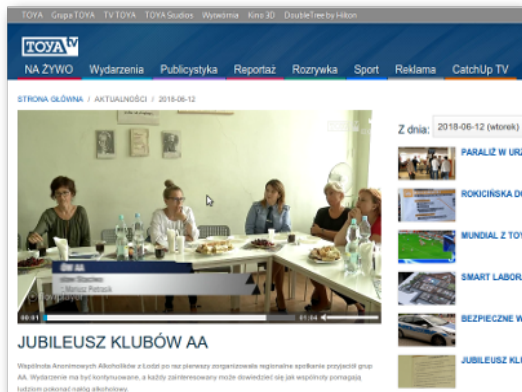


## Region „Łódź”

### Pierwsze Regionalne Spotkanie Przyjaciół AA

W dniu 12.06.2018 r. w Punkcie Informacyjno - Kontaktowym w Łodzi, ul. Więckowskiego 13, odbyło się I Regionalne Spotkanie Przyjaciół AA, pod tytułem „Kawa z przyjaciółmi AA”.

W spotkaniu uczestniczyło dwunastu profesjonalistów reprezentujących różne zawody lub instytucje, m.in.: policjantki, pracownicy MOPS, terapeutka z OLU, ksiądz oraz przedstawicielka służby więziennej. Spotkanie poprowadziła Monika Zwierzchowska, powiernik klasy A Intergrupy „Łódź”. Służbę Krajową AA reprezentował Michał - Delegat Narodowy. W sprawach organizacyjnych, jako gospodarze, pomagali Iza, Ewa, Jacek, Jurek, Marian. Uczestniczyli także inni członkowie wspólnoty, którzy przywieźli naszych przyjaciół z Sieradza, Warty, Burzenina, Bełchatowa i Łyszkowic.



Na nasze zaproszenie odpowiedziała lokalna telewizja Toya. Informacja o spotkaniu pokazuje się na pasku

informacyjnym w newsach dnia, a cały materiał został wyemitowany w wydarzeniach - magazynie informacyjnym.

Efektom spotkania jest wspólny wniosek: potrzebujemy zachęcać nowych przyjaciół do działania, a działać musimy częściej, przez cały rok. Nawiązały się nowe kontakty, wymieniono numery telefonów, umówiono spotkania oraz zrodziły się nowe pomysły.

Powtarzało się też pytanie: czy te spotkania będą cykliczne? Można się zastanowić, aby z okazji rocznicy powstania Wspólnoty, 10 czerwca, takie spotkania organizować.

*Iza Delegat Regionu „Łódź” do KSK KIP*

# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Region „Łódź”

## Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3. w Bełchatowie przy ul. Czaplineckiej 96

Dnia 9 listopada 2017 r. na wniosek nauczycielki, odbyło się spotkanie informacyjne o Wspólnocie AA, uczestniczyło w nim około 100 pełnoletnich uczniów i 6 nauczycieli z ww. szkoły. W pytaniach pojawiało się zainteresowanie historią osobistą, którą opowiedział 21 letni Piotrek. Uczestników interesowało m.in. kiedy można mówić o uzależnieniu? Gdzie jest granica między pićem towarzyskim i problemowym? Co powoduje, że się uzależniamy? Co skłoniło nas do zaprzestania picia i szukania pomocy?

*Zespół Informacji Publicznej Region „Łódź”*

## Uniwersytet Medyczny w Łodzi

W dniach 06.12.2017 r. oraz 24.01.18 r. odbyły się spotkania informacyjne o Wspólnocie AA dla studentek III roku w ramach fakultetu Profilaktyka Uzależnień, zorganizowane na prośbę dr. Gesterkoma. W spotkaniach uczestniczyło łącznie ok. 30 studentek i dwoje lekarzy. Na koniec odpowiedzieliśmy na pytania i wzięliśmy udział w dyskusji zapoczątkowanej przez Pana dr. Gesterkoma na temat nowych trendów w terapii uzależnień. Przedstawiony przez nas program zdrowienia z choroby alkoholowej spotkał się z dużym zainteresowaniem słuchaczek.

*Zespół Informacji Publicznej Intergrupy „Łódź”*

## Komenda Powiatowa Policji w Łowiczu

W dniu 17.01.2018 r. w siedzibie Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu odbyło się spotkanie informacyjne na temat Wspólnoty Anonimowych Alkoholików. W spotkaniu wzięło udział ok. 30 osób: z Policji, Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Ośrodków pomocy społecznej. Na pytania zebranych odpowiadali wszyscy członkowie Zespołu. Pytano o motywację w podjęciu leczenia; o to gdzie jest granica między pićem towarzyskim a alkoholizmem; o sposoby powstrzymywania się od picia; o życie przed i po podjęciu decyzji o niepicciu; o to jak zmusić alkoholika do podjęcia leczenia. Udzielane odpowiedzi posłużyły do wspólnej dyskusji i świadczyły o zainteresowaniu tematem. Mówiono o potrzebie przełamania stereotypów na temat alkoholizmu i trudnościach w docieraniu do osób potrzebujących pomocy. Podkreślano potrzebę informowania różnych grup społecznych o Wspólnocie Anonimowych Alkoholików.

*Sporządził - Wojtek*

## Ośrodek Leczenia Uzależnień w Warcie

3 stycznia 2018 r. odbył się mityng informacyjny w Ośrodku Leczenia Uzależnień w Warcie. Na spotkaniu obecnych było ok. 30 osób, które w najbliższym czasie miały kończyć terapię. Spotkanie zostało poprowadzone zgodnie z naszym scenariuszem.

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Region „Łódź”

## Szkoła Policyjna w Sieradzu

22 i 23 stycznia 2018 r. odbyły się spotkania informacyjne w Szkole Policyjnej w Sieradzu. Na pierwszym mitingu było obecnych ok. 60 osób, na drugim ok. 80 osób. Młodzi policjanci wysłuchali doświadczeń trzeźwiejących alkoholików.

## Spotkanie informacyjne dla Policji w Złoczewie

6.02.2018 r. odbył się miting informacyjny dla Policji w Złoczewie. W spotkaniu, które trwało 50 minut wzięło udział pięć osób z zewnątrz i trzy ze wspólnoty.

## GOPS w Burzeninie

7.02.2018 r. odbył się miting informacyjny w GOPS w Burzeninie. Obecnych było sześć osób. Spotkanie przeprowadziliśmy zgodnie z naszymi zasadami. Podczas spotkania była ogólna dyskusja i ogromne zainteresowanie. W ciągu dwóch godzin opowiedzieliśmy o chorobie alkoholowej, historii i strukturach AA oraz programie zdrowienia na Programie Dwunastu Kroków AA. Doświadczeniem podzielili się Krzysiek i Leon ze Złoczewa oraz Romek z Burzenina.

## Spotkania informacyjnego dla dzielnicowych III i I Komisariatu Policji w Łodzi

W dniach 15.02.2018 r. oraz 20.02.2018 r. odbyły się spotkania informacyjne dla dzielnicowych III i I Komisariatu Policji. Wzięło w nich udział około 25 funkcjonariuszy. Nie było pytań na ogólnym forum tylko rozmowy indywidualne. W spotkaniu wykorzystaliśmy prezentację multimedialną.

## Ośrodek Terapii Uzależnień w Łowiczu

W dniu 24.05.2018 r. w Ośrodku Terapii Uzależnień w Łowiczu odbyło się spotkanie z pacjentami. Informacje o Wspólnocie AA przekazali Aneta, Tomek i Wojtek. Spotkanie trwało 90 minut. Uczestniczyło w nim ok. 15 osób.

## Urząd Gminy w Nieborowie

W dniu 15.06.2018r w odbyło się spotkanie informacyjne Zespołu Informacji Publicznej z pedagogami i pracownikami Urzędu Gminy w Nieborowie. Pytań z sali nie było. Spotkanie trwało ok. 90 minut. Udział wzięło 10 osób.

## Szkoła Policyjna w Sieradzu

W dniach 6.06.2018 i 20.06.2018 w Szkole Policyjnej w Sieradzu odbyły się dwa spotkania z abiturientami szkoły. W każdym spotkaniu uczestniczyło 60 uczniów - razem 120 osób. Spotkanie trwało około 1,5 godziny. Pod koniec spotkania wywiązała się dyskusja na temat choroby alkoholowej. Na spotkaniu ze strony AA obecni byli: Leon ze Złoczewa, Krzysztof ze Złoczewa, Kasia ze Zduńskiej Woli, Roman z Burzenina.

# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Region „Łódź”

## Ośrodek Leczenia Uzależnień w Warcie

W dniu 4.07.2018 na OLU w Warcie odbyło się cykliczne spotkanie z pacjentami. W spotkaniu uczestniczyło 49 pacjentów. Po przerwie zadawano pytania o radzeniu sobie po terapii i o radzeniu sobie z głodem alkoholowym. Spotkanie trwało 2,5 godziny. W spotkaniu uczestniczyła Kasia ze Zduńskiej Woli, Mirek i Ania z Konopnicy, Roman z Burzenina.

## WIEŚCI Z REGIONÓW

### Region „Europa”



## Pierwsze spotkanie informacyjne AA na Belleville w Paryżu

W dniu 6 maja 2018 r. Intergrupa „Iskra” z Paryża przeprowadziła pierwszy w swojej historii mityng informacyjny.

Spotkanie rozpoczęła rzeczniczka intergrupy Marzena. Witając przybyłych poprosiła o przedstawienie się i podanie profesji jaką reprezentują. Następnie odczytała plan spotkania i przedstawiła spikera.

Po wystąpieniu spikera zadawano pytania oraz dzielono się doświadczeniem z wykonywania zawodu a kontaktem z alkoholikiem i ich rodzinami.

Wspólnie doszliśmy wniosku, że takie spotkania są potrzebne obu stronom, zarówno alkoholikom jak i profesjonalistom. Intergrupa ma zamiar kontynuować spotkania Informacyjne.

*Rzeczniczka Intergrupy „Iskra” z Paryża*

Więcej na temat spotkania zamieszczamy w artykułach profesjonalistów - uczestników mityngu - na stronach 19 i 20.

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW



## Region „Radom”

### Spotkanie Informacyjne dla Kuratorów w Radomiu

Na zaproszenie kierownictwa zespołu kuratorskiego w Sądzie Okręgowym w Radomiu w dniach 15, 22 i 29 listopada 2017 r. odbyły się trzy spotkania informacyjne o Wspólnocie AA skierowane do kuratorów zawodowych i społecznych Sądu Okręgowego i Rejonowego w Radomiu.

Stroną organizacyjną spotkania zajęli się pracownicy Sądu w Radomiu. Spotkania przeprowadził Zespół Informacji Publicznej Intergrupy „Świętokrzyskiej” przy wsparciu Intergrupy „Radomskiej”. W spotkaniach łącznie udział wzięło około 150 osób: pracownicy sądu, kuratorzy zawodowi, kuratorzy społeczni a wśród nich nauczyciele, policjanci i pracownicy socjalni.

Uczestnicy spotkań otrzymali materiały informujące o AA: broszury, ulotki, spisy mityngów oraz ankiety do „Wieści z AA”. Z analizy ankiet wynikało, że wszystkie elementy spotkania były ciekawe i zaspokoili oczekiwania. Uczestnicy wyrazili pozytywną opinię o sposobie przekazania wiadomości o Wspólnocie AA i jej działaniu. Ogólnie uznano, że spotkania były potrzebne.

Sporządził: Przemek

### Spotkania Informacyjne w Schronisku dla Nieletnich w Gackach

Na zaproszenie dyrekcji Schroniska dla Nieletnich w Gackach w dniu 29 września 2017 r. odbyło się spotkanie informacyjne o Wspólnocie AA dla pracowników ośrodka. Spotkanie poprowadził Zespół Informacji Publicznej Intergrupy „Świętokrzyskiej”, trwało 1,5 godziny, a uczestniczyło w nim ponad 20 osób: przedstawiciele dyrekcji, wychowawcy i opiekunowie młodzieży. Celem mityngu było między innymi przekazanie podstawowych informacji o AA oraz nawiązanie dłuższej współpracy z ośrodkiem.

Dyrekcja ośrodka wyraziła chęć współpracy. W wyniku tego 26 listopada 2017 r. zorganizowano (na próbę) tzw. mityng spikerski z udziałem młodego spikera z AA, który mówił m.in. o tym, jak



# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Region „Radom”

szybko i w bardzo młodym wieku sięgnął dna. Zainteresowanie ze strony słuchaczy było ogromne. Postanowiono organizować cykliczne spotkania w formie mityngów AA.

Pierwszy mityng odbył się w dniu 8 grudnia 2017 r., w którym oprócz AA uczestniczyło ośmiu wychowanków Schroniska.

Aktualnie mityngi odbywają się regularnie w każdy piątek o godzinie 19:00. Frekwencja wynosi ok 12 osób. Grupa otrzymała nazwę „Kowale Swojego Losu”. Mityngi prowadzone są przez wychowanków schroniska z pomocą doświadczonych uczestników AA.

Grupa ma duże szanse, by przetrwać oraz nieść posłanie cierpiącym alkoholikom.

Sporządził: Przemek AA

**Intergrupy: „Radomska” i „Siedemdziesiątka”**

## **Spotkanie w Ośrodku Szkolno Wychowawczym im. Ks. Jana Ziei w Kolonii Ossa.**

W dniu 14 marca 2018 r. w Kolonii Ossa (Ośrodek Szkolno Wychowawczy dla Młodzieży) przeprowadzony został mityng informacyjny dla kadry kierowniczej ośrodka oraz nauczycieli i wychowawców.

Poinformowano, o tym jak działa Wspólnota AA oraz Program Dwunastu Kroków.

Mityng przeprowadził Zespół ds. Informacji Publicznej Intergrupy radomskiej i siedemdziesiątki.



# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Region „Radom”

## Podsumowanie działań służb informacji publicznej w Regionie „Radom” w 2017 roku.

### Spotkania Informacyjne:

20 czerwca w Kowali powiat Radomski w pomieszczeniach Ośrodka Pomocy Społecznej przeprowadzono mityng informacyjny dla pracowników tej placówki. W następstwie spotkania powstała Grupa AA „Dobre Wydarzenie”.

W czerwcu w Stąporkowie powiat Konecki odbył się mityng informacyjny, w którym uczestniczyło około 30 osób, m.in. pracownicy socjalni, pedagodzy, psychologowie oraz policjanci.

14 września w ZK „Maryno” w Pionkach Zespół Informacji Publicznej (ZIP) Intergrupy „Radomskiej” przeprowadził mityng informacyjny dla pracowników Służby Więziennej z ZK Pionki i ZK Stawiszyn. W spotkaniu uczestniczyło 30 osób .

29 września w Gackach powiat Pińczowski w Schronisku dla Nieletnich ZIP Intergrupy „Świętokrzyskiej” przeprowadził mityng informacyjny, w którym udział wzięło 20 pracowników tej placówki. W wyniku spotkania powstała Grupa AA o nazwie „Kowale Swojego Losu”. Pierwsze spotkanie grupa odbyła 8 grudnia 2017 r. Od tego czasu spotyka się regularnie w każdy piątek o godz. 19:00.

W dniach 15, 22 i 29 listopada w Radomiu w Sądzie Okręgowym odbyły się 3 spotkania informacyjne skierowane do kuratorów zawodowych i społecznych działających przy radomskich Sądach. W spotkaniach łącznie udział wzięło około 150 osób.

2 grudnia w Stawiszynie w Zakładzie Karnym przeprowadzono mityng Informacyjny dla osadzonych.

# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

## Wykaz placówek, w których odbywają się mityngi AA:

**ZK Pińczów** - poniedziałek godz. 16.00

**AŚ Kielce** - wtorek godz. 14.15

**ZK „Maryno” w Pionkach** - czwartek godz. 16.30

**ZK Żytkowice** - czwartek 16.00

**ZK „Kozia Góra” w Radomiu** - środa 14.30

**ZK Wincentów**

**ZK Stawiszyn**

**Zakład Poprawczy w Ostrowcu Świętokrzyskim** - środa godz. 16.00

**Schronisko dla Nieletnich w Gackach** - piątek godz. 19.00

**Świętokrzyskie Centrum Psychiatrii XII Oddział Leczenia Uzależnień w**

**Morawicy** - wtorek godz. 18.00

**Szpital Leczenia Uzależnień Krychnowice w Radomiu** - czwartek godz. 18.15

Intergrupy regionu systematycznie przekazują literaturę AA do ww. placówek.

Od kilku lat raz w tygodniu odbywają się dwugodzinne dyżury prowadzone przez wolontariuszy AA w 10 punktach MOPS w Radomiu. W wyniku tych działań wiele osób trafiło do AA.

Grupy ze Zwolenia są w stałym kontakcie z dwoma ośrodkami wychowawczymi z terenu powiatu lipskiego, do których zapraszani są jako spikerzy.

W Szpitalu Leczenia Uzależnień „Krychnowice” w Radomiu na oddziale detoksykacji w każdy poniedziałek odbywają się jednogodzinne spotkania pacjentów z uczestnikami AA.

W czerwcu na regionalnym Zlocie Radości zorganizowano spotkanie z Przyjaciółmi AA. Na zaproszenia licznie przybyli profesjonaliści różnych zawodów. Nawiązano współpracę, w wyniku której w kilku instytucjach zorganizowano spotkania informacyjne.

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

WIEŚCI Z REGIONÓW



## Region „Kujawsko - Pomorski”

### Grupa „Jest Sposób”

#### Spotkania informacyjne Instytucie Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Zespół Informacji Publicznej Grupy „Jest Sposób” z Bydgoszczy przeprowadził w dniu 14 czerwca 2018 r. spotkanie informacyjne w Instytucie Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy.

W spotkaniu uczestniczyło 26 studentów pierwszego, drugiego i trzeciego roku kierunku psychologii oraz wykładowca Pani dr Ewa Wojtynkiewicz. Spotkanie przebiegało zgodnie z ogólnie przyjętym scenariuszem prowadzenia mityngów informacyjnych AA.

Uczestnicy spotkania otrzymali ulotki i broszury, pt.: „Rzut oka na AA”, „Czy AA może ci pomóc?”, „AA – pytania i odpowiedzi” oraz spis mityngów AA odbywających się w Bydgoszczy i okolicach.

Spotkanie trwało 2 godz. 30 min. Do biblioteki Instytutu Psychologii przekazano książki „Anonimowi Alkoholicy” oraz „Historia AA w Polsce”.

*Tekst: służby Grupy „Jest Sposób”*

# Biuletyn „Wieści z AA”

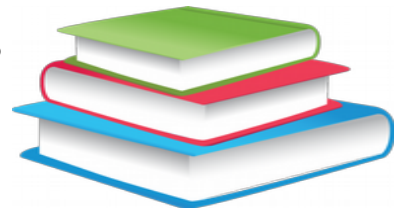
PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Region „Kujawsko - Pomorski”

## Literatura AA w bibliotekach

Grupy Anonimowych Alkoholików „Czas” i „Jest Sposób” z Bydgoszczy kontynuując akcję informacyjną zaopatrzenia bibliotek w literaturę AA, w ostatnim okresie przekazały:

- do biblioteki Wyższego Seminarium Duchownego, ul. Grodzka 18 - "Anonimowi Alkoholicy", "Życie w trzeźwości", katalog literatury AA;
- do filii Seminarium w Strzelnie - "Anonimowi Alkoholicy", "Życie w trzeźwości", katalog literatury AA.
- do filii nr 4 WiMBP, ul. Czerkaska 11 - „Anonimowi Alkoholicy”, katalog literatury AA.
- do biblioteki Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych, ul. Sułkowskiego 52 - „Anonimowi Alkoholicy”, katalog literatury AA.
- do biblioteki Instytutu Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, ul. Staffa - „Anonimowi Alkoholicy”, katalog literatury AA.



## Działania informacyjne o AA w Bydgoszczy

Dla uczczenia 83. rocznicy powstania Wspólnoty Anonimowych Alkoholików, Grupy AA: „Jest Sposób”, „Czas” oraz „Młodzi Trzeźwi” z Bydgoszczy przeprowadziły na terenie miasta i okolic działania informacyjne o Wspólnocie Anonimowych Alkoholików.

W czerwcu br. mieszkańcy Bydgoszczy mogli zapoznać się z plakatami informacyjnymi AA. Łącznie 200 niebieskich plakatów przyciągało wzrok na stu słupach ogłoszeniowych w całym mieście.

Członkowie ww. grup w dniu 10 czerwca (umowna data powstania Wspólnoty AA) podjęli akcję rozdawania pakietów informacyjnych na festiwalu „Nowe Spojrzenie” W skład pakietu wchodziły ulotki: „Rzut oka na AA”, „Czy AA może ci pomóc” oraz spisy mityngów AA odbywających się w Bydgoszczy i okolicach. Zainteresowanie społeczeństwa Wspólnotą AA było duże. Rozdano ponad 400 sztuk zestawów informacyjnych.

*Tekst: służby Grup: „Jest Sposób”, „Młodzi Trzeźwi”, „Czas”*



# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Region „Kujawsko - Pomorski”

## Spotkania w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego w Bydgoszczy

Zespół Informacji Publicznej Grupy „Jest Sposób” z Bydgoszczy w okresie od listopada 2017 r. do maja 2018 r. przeprowadził 12 spotkań informacyjnych w Wojewódzkim Ośrodku Ruchu Drogowego (WORD) w Bydgoszczy.

Spotkania odbywają się podczas kursu reedukacyjnego. W kursie reedukacyjnym uczestniczą osoby, którym odebrano prawo jazdy za kierowanie pojazdami pod wpływem alkoholu lub innych środków.

W każdym spotkaniu uczestniczą 2-3 osoby ze wspólnoty, 15 uczestników kursu, i na zmianę jedna z dwu osób prowadzących szkolenie z ramienia WORD (terapeutka lub psycholog).

Podczas spotkania korzystając z prezentacji multimedialnej przekazujemy podstawowe informacje o Wspólnocie Anonimowych Alkoholików, jej historii, XII Krokach, XII Tradycjach, literaturze i przede wszystkim o mityngach AA.

Każdy z nas dzieli się także osobistą historią związaną z tematem uczestnictwa w ruchu drogowym. Historie te są różne u każdego z nas kierowanie pod wpływem alkoholu, odebranie prawa jazdy, ucieczka z miejsca wypadku itp.

Ostatnia część spotkania przeznaczona jest na wypowiedzi uczestników kursu i ich pytania. Zainteresowanie jest zawsze bardzo duże, wywiązuje się żywa i ciekawa rozmowa. Uczestnicy otrzymują broszury „Rzut oka na AA”, „Czy AA jest dla Ciebie?” i spisy mityngów. Obecnie Ośrodek zaprasza nas na każdą kolejną edycję kursu - w praktyce, co tydzień lub dwa.

*Tekst: służby Grupy „Jest Sposób”  
Infografika: Internet*

# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Region „Kujawsko - Pomorski”

## Intergrupa „Alfa”

Telefon informacyjny Intergrupy „Alfa” - Bydgoszcz

**881 378 885**

Czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od **17.00 do 20.00**.

Pod numerem telefonu **881 378 885** każdy potrzebujący uzyska podstawowe informacje o Wspólnocie Anonimowych Alkoholików, najbliższych mityngach, wspólnotach pokrewnych, i w ramach współpracy o placówkach leczenia odwykowego. W razie potrzeby zostanie zaproponowana pomoc w dotarciu na mityng AA.

Kontakt z zespołem Informacji publicznej pod adresem [zip.alfa.004@wp.pl](mailto:zip.alfa.004@wp.pl)

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

## WIEŚCI Z REGIONÓW



### Region „Białystok”

#### Warsztaty współpracy AA z Zakładami Karnymi i Aresztami Śledczymi

Dnia 15 września br. odbyły się warsztaty współpracy AA z ZK i AŚ. W warsztatach wzięło udział 17 pracowników Służby Więziennej i około 30 osób z AA, w tym 4 kolegów z ZK Przytuły.

Mieliśmy zaszczyt także wysłuchać pracowników Zakładu Poprawczego w Białymstoku, do którego od kilku tygodni mamy możliwość nieść postanie AA.

*Tekst: służby regionu*



### Region „Warmińsko - Mazurski”

#### Spotkania informacyjne o Jednostce Wojskowej w Węgorzewie

W styczniu tego roku w jednostce odbyło się kolejne spotkanie żołnierzy służby przygotowawczej w ramach zajęć profilaktyki alkoholowej z przedstawicielami Wspólnoty AA.

Na stronie XXX zamieszczamy relacje ze spotkania.

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

## WIEŚCI Z REGIONÓW



### Region „Galicja”

**Bielsko-Biała  
Intergrupa „Podbeskidzie”**

### Kawa z Przyjaciółmi AA

8 czerwca 2018 r. w Bielsku-Białej odbyło się spotkanie z przyjaciółmi AA profesjonalistami. Wspólnota AA powstała 83 lata temu. Datę 10 czerwca uznaje się oficjalnie za datę jej powstania.

W klubokawiarni Aquarium w Bielsku-Białej zorganizowano spotkanie, na które przybyli przedstawiciele różnych środowisk zawodowo stykających się z problematyką alkoholową, m.in. sędziowie, kuratorzy, władze miasta, kurii, ośrodków terapeutycznych, zakładów karnych, straży miejskiej oraz Bielskiego Towarzystwa Trzeźwości.

Spotkanie trwało ponad dwie godziny. Dyskutowano między innymi: o zasadach AA, anonimowości oraz jak profesjonalisci mogą polecić Wspólnotę AA jako drogę wyjścia z alkoholizmu. Wskazywano na atuty AA: spotkania odbywają się za darmo, o różnych porach dnia, nie potrzebne jest ubezpieczenie ani skierowanie. Jedynym warunkiem – chęć zaprzestania picia.

Na terenie Bielska-Białej działają 23 grupy, które spotykają się co tydzień w różnych miejscach miasta. Natomiast na terenie Intergrupy „Podbeskidzie” odbywa się co tydzień prawie 100 mityngów AA.

*Tekst: służby intertropy.*

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Region „Galicja”

## Mityngi „za potwierdzeniem uczestnictwa” w Regionie „Galicja”

Na stronie internetowej Regionu „Galicja” zamieszczony jest wykaz grup, które prowadzą tzw. mityngi za potwierdzeniem uczestnictwa.

Zasady potwierdzania uczestnictwa w mityngu należy indywidualnie uzgodnić z grupą AA. Zazwyczaj grupy stemplują pieczętką adresową - **przygotowane przez osobę skierowaną** na mityng przez np. kuratora - zaświadczenie. Uwaga! Grupy nie wydają zaświadczeń.

Adres strony internetowej regionu: <http://aagalicja.pl>



Aby przejść z tego dokumentu na stronę internetową z wykazem mityngów kliknij na obrazek.



# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

## WIEŚCI Z REGIONÓW



### Region „Dolnośląski”

#### Spotkanie informacyjne w Karpaczu

W dniu 18 czerwca w Ośrodku Szkoleniowym Służb Więziennych w Karpaczu na zaproszenie Zarządu Okręgowego Służb Więziennych we Wrocławiu przeprowadzono spotkanie informacyjne AA. Spotkanie zorganizowano w ramach szkolenia kierowników penitencjarnych z zakładów karnych wrocławskiego okręgu SW.

Z strony Wspólnoty AA w spotkaniu uczestniczył również Przyjaciel AA emerytowany pracownik służb penitencjarnych Pan Eugeniusz Olczak.

Na spotkaniu przekazano literaturę AA oraz nowe egzemplarze Biuletynu „Nadzieja”

*Tekst: Delegat na KSK Antek G.  
Zgorzelec 19.06.2018 r.*



### Region „Lublin”

#### Spotkanie w Urzędzie Miasta w Bielsku Podlaskim

Dnia 9 października 2017 r. w Urzędzie Miasta w Bielsku Podlaskim odbyło się spotkanie informacyjne Wspólnoty AA z profesjonalistami. W spotkaniu uczestniczyli powiernicy klasy A Andrzej Bujakowski i (była powiernik) Agnieszka Filipek. Ze strony profesjonalistów uczestniczyli: Burmistrz, pracownicy Urzędu Miasta, pracownicy GOPS, MOPS i PCPR, funkcjonariusze Policji oraz duchowny. Spotkanie przebiegało zgodnie z ogólnie przyjętym scenariuszem prowadzenia mityngów informacyjnych. Zaproponowano kontynuację tego typu spotkań w przyszłości.

*Tekst: służby regionu*

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

## WIEŚCI Z REGIONÓW



### Region „Zachodniopomorski”

Intergrupa „Port”

#### Spotkanie informacyjne w Szczecinku

W dniu 18 stycznia 2018 roku w sali konferencyjnej Zamku w Szczecinku odbyło się spotkanie informacyjne AA. Mityng informacyjny skierowany był do pedagogów, policji, straży miejskiej, pracowników socjalnych, pracowników przychodni podstawowej opieki zdrowia, kuratorów, osób duchownych wszystkich wyznań, władz miejskich, gminnych, powiatowych oraz pełnomocników i komisji ds. rozwiązywania problemów alkoholowych, którzy w związku ze swoją pracą lub służbą mogą mieć styczność z osobami mającymi problem alkoholowy.



Spotkanie poprowadził Jacek ze Słupska, a uczestniczyło w nim 16 osób oraz dwie lokalne telewizje.

Spotkanie wsparła pani mgr Zofia Wesołowska, Kierownik Ambulatorium Specjalistycznego Dziennego Oddziału Terapii Uzależnień od Alkoholu szczecineckiej PATRONKI. Opowiedziała o chorobie alkoholowej, możliwościach leczenia szpitalnego, widzianej z perspektywy specjalisty oraz współpracy ze Wspólnotą AA. Zainteresowanie wzbudziły: panel dyskusyjny, możliwość zadawania pytań i rozmowy po spotkaniu z członkami Wspólnoty AA.

Tekst: Darek ze Szczecinka  
Fot.: TV Zachód Szczecinek, YT, Internet

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW



## Region „Warszawa”

### Spotkanie w Wydziale Psychologów Komendy Stołecznej Policji

W dniu 20 września 2017r. w siedzibie Wydziału Psychologów Komendy Stołecznej Policji odbyło się spotkanie z Panami Pawłem Krzysztofiakiem Dyrektorem Fundacji Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce oraz Panem Robertem ze Wspólnoty AA z Naczelnikiem Wydziału Psychologów KSP kom. Beatą Mazur oraz psychologiem podinsp. Agnieszką Ruczewską koordynatorem Zespołu ds. Opieki Psychologicznej i Psychoedukacji WPS.

Rozmowa miała na celu wypracowanie form wzajemnej współpracy oraz umożliwienie niesienia misji Wspólnocie AA wśród funkcjonariuszy i pracowników garnizonu stołecznego. Owocem rozmów było spotkanie mityngowe w dniu 26 stycznia 2018 r. w Wydziale Psychologów KSP przedstawiciele Wspólnoty Anonimowych Alkoholików oraz Pani Hanny Ostrowskiej – Biskot psychoterapeuty uzależnień z policjantami i pracownikami garnizonu stołecznego.

Osoby, które skorzystały z ramienia Policji ze spotkania serdecznie dziękują Wspólnocie AA za możliwość wzięcia udziału w tym przedsięwzięciu. Było to dla nich niezwykle cenne doświadczenie. Uwagi, które otrzymali uczestnicy pozwoliły im na podjęcie działań w kierunku pomocy osobom z problemem alkoholowym, jak również przyczyniły się do chęci rozpropagowania misji AA w swoim środowisku. Psychologowie obecni na spotkaniu zapewnili o swojej gotowości do współpracy, jak również do korzystania z zasobów przedstawiciele Wspólnoty.

Mamy nadzieję, że rok 2018 będzie tym okresem, w którym będziemy kontynuowali współpracę. W planach jest udział przedstawiciele AA w spotkaniach na terenie jednostek organizacyjnych garnizonu stołecznego policji za zgodą kadry kierowniczej.

*Agnieszka Ruczevska  
Wydziału Psychologów Komendy Stołecznej*

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Region „Warszawa”

## Spotkanie Przyjaciół AA w Regionie „Warszawa” - „Kawa z AA”

W dniu 14 czerwca 2018 r., w Stołecznym Ośrodku dla Osób Nietrzeźwych przy ul. Kolskiej 2/4 w Warszawie odbyło się spotkanie z profesjonalistami pod nazwą „Kawa z AA”.

Gości powitał dyrektor BSK AA. Zaznaczył, że jest to pierwsze tego typu spotkanie na poziomie regionalnym i mamy nadzieję, że zapoczątkuje ono spotkania cykliczne w podobnej formule. Dla AA bardzo ważna jest współpraca z profesjonalistami. To profesjonaliści w USA przyczynili się do rozpropagowania idei Wspólnoty, a co za tym idzie jej szybkiego rozwoju.

W spotkaniu udział wzięło 49 osób. Wśród profesjonalistów obecni byli reprezentanci różnorodnych instytucji z rejonu Warszawy oraz miejscowości województwa mazowieckiego, m. in.:

- Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych;
- miejskich i gminnych ośrodków pomocy społecznej;
- miejskich i gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych;
- jednostek pomocy społecznej urzędów miast i dzielnic;
- placówek i ośrodków leczenia uzależnień od alkoholu;
- Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego;
- Policji;
- Straży Miejskiej;
- kuratorów zawodowych;
- zakładów karnych i aresztów śledczych;
- zakładów poprawczych;
- kościołów i duchowieństwa;
- profesjonaliści niezależni: psychologowie, pedagodzy i inni współpracujący z różnymi instytucjami.

Na spotkaniu obecni byli również przedstawiciele Wspólnoty Al-Anon.

Głos zabrali również obecni na spotkaniu powiernicy klasy A (niealkoholicy) oraz profesjonaliści Przyjaciele AA.

Hanna Ostrowska-Biskot (powiernika klasy A) opowiedziała o doświadczeniach z pracy z jednym z uczestników Wspólnoty AA. Zmiany zachodzące w tym człowieku, który początkowo był jej pacjentem, takie jak: pokora, spokój ducha, umiejętność słuchania, pozwoliły jej zrozumieć działanie Wspólnoty oraz Programu Dwunastu Kroków AA. W dalszych latach znajomości był i jest on aktywny w pomaganiu cierpiącym alkoholikom, szczególnie wówczas, gdy potrzebna jest pomoc natychmiastowa, której instytucje często nie mogą udzielić.

Paweł Suski (powiernika klasy A), opowiedział o działaniach AA w służbie więziennej. O ile, na

# Biuletyn „Wieści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

gruncie zawodowym i finansowym, jako działanie społeczne, współpraca taka może nie przynosić dodatkowych profitów, o tyle w sferze duchowej czy też osobistej daje wiele satysfakcji. Mógł obserwować rozwój grup AA w zakładach karnych, w których pracował oraz postępy osadzonych realizujących Program Dwunastu Kroków AA. Efekty zaczęły oddziaływać po jakimś czasie również na inne placówki i zaowocowały m. in. mityngami w pobliskim zakładzie poprawczym. Więźniowie będący członkami AA jeżdżą tam z pośłaniem i są bardzo pozytywnie odbierani. Zaznaczył, że obecnie ma możliwość nieść pośłanie AA do zakładów karnych na Białorusi, pokazując tamtejszym służbom więziennym wpływ AA na pracę z uzależnionymi więźniami.

Jurek Recko z kolei, opowiedział o najważniejszych sprawach zawodowych, które pojawiały się we współpracy z AA - również w służbie więziennej. Przede wszystkim zaznaczył, że po 25 latach współpracy ze Wspólnotą nie wyobraża sobie pracy z osobami uzależnionymi bez AA. Szczególnie ważne jest, aby w instytucji współpracującej z AA była osoba zaangażowana, która będzie zabiegać o te kontakty, będzie umiała wyjaśnić zasady współpracy oraz, co najważniejsze, potrafiła przekonać do niej kierownictwo placówki. Zdaniem Jurka do owocnej i długotrwałej współpracy przychylność i zgoda kierownictwa jest niezbędna.

Druga części spotkania poświęcona była pytaniom i kwestiom problematycznym. Jedna z profesjonalistek poruszyła sprawę podejścia do Zasad AA, w szczególności tego czy ona, jako niealkoholiczka może reklamować wspólnotę. Niektórzy z uczestników AA, sugerowali jej bowiem, że jest to niewłaściwe postępowanie. W odniesieniu do tego poinformowano, że jej, jako niealkoholiczki nasze tradycje nie obowiązują i profesjonalści mogą postępować jak chcą i zgodnie z własnym sumieniem. Dr Bohdan Woronowicz dodał, że od 37 lat informuje o Wspólnocie AA i nie było nigdy z tym problemu. Jest to jak najbardziej właściwe postępowanie.

Przedstawicielka kuratorów zawodowych z Legionowa poruszyła kwestię związaną z rolą Wspólnoty w pracy zawodowej profesjonalistów. Zauważyła, że w ramach rozwoju zawodowego dostępna jest duża liczba szkoleń związanych z uzależnieniami, które dają wyczerpującą wiedzę teoretyczną. Natomiast odczuwa brak bezpośredniej współpracy z AA oraz częstszych z nimi kontaktów. Stąd pytanie, w jaki sposób lepiej i dokładniej zrozumieć, na czym polega trzeźwienie w AA?

Hanna Ostrowska-Biskot, w odpowiedzi zauważyła, że nie ma lepszego sposobu na poznanie AA niż uczestnictwo profesjonalistów w mityngach otwartych AA. Wtedy też, samemu mając kontakt ze Wspólnotą, można bardziej wiarygodnie przedstawiać pacjentom AA i zachęcać do pójścia na mityng. AA ma również ważną zaletę czysto „techniczną”: instytucje pomocy dla alkoholików są dotowane głównie przez NFZ, natomiast do AA można przyjść zawsze, nie trzeba oczekiwać na zapisy, a uczestnictwo w mityngu jest bezpłatne. Bywa to o tyle istotne, że w przypadku niemożności zapewnienia cierpiącym natychmiastowej pomocy instytucjonalnej, AA może być jedyną alternatywą.

Dr Bohdan Woronowicz opowiedział o sposobie, w jaki prowadzi szkolenia na temat alkoholizmu. Na takich wydarzeniach udziela głosu zaproszonym przez siebie Anonimowym Alkoholikom. Dzięki temu słuchacze, np. lekarze mogą dowiedzieć się o chorobie od strony praktycznej, tj.



# Biuletyn „Wieści z AA”

## PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

alkoholika i o roli, jaką w procesie trzeźwienia odgrywa Wspólnota AA. Wydaje się, że jest to dobry sposób na przekazanie pozytywnego wizerunku tzw. „trzeźwego alkoholika” oraz - poprzez świadectwa Anonimowych Alkoholików - ukazanie skali problemu, i że dotyczy on każdej grupy społecznej, nie tylko przysłowiowego „człowieka z rynsztoka”.

Dr Ewa Woydyłto poinformowała, że sprawdzonym sposobem jest kontakt poprzez telefon BSK (22 828 04 94, przyp. red.) lub dyżurny telefon kontaktowy AA (Infolinia AA 801 033 242, przyp. red.). Można w ten sposób znaleźć pomoc dla pacjenta w prawie każdym miejscu i niemal natychmiast. Wspólnota AA dysponuje odpowiednimi strukturami, a także chęcią pomocy w bardzo różnych sytuacjach. W ten sposób można z czasem wyrobić sobie kontakty, które będą stanowić na długi czas naturalną nić współpracy z AA. Zwróciła uwagę, że brakuje kanałów współpracy pomiędzy poszczególnymi grupami zawodowymi (profesjonalistami) a Anonimowymi Alkoholikami. Dotyczy to zarówno profesjonalistów pomagających alkoholikom, jak też różnych instytucji społecznych, np. Straży Miejskiej. W takich sytuacjach może brakować nie tylko informacji o chorobie alkoholowej, ale i wiedzy na temat postępowania z osobami uzależnionymi. Natomiast zachowania takie jak karanie czy napiętnowanie nie są rozwiązaniem. W tym aspekcie wydaje się dużo do zrobienia dla samej Wspólnoty szczególnie, jeśli chodzi o szerzenie świadomości społecznej na temat AA. Podała przykład innych krajów, gdzie np. w telewizji wyświetlane są informacje o Wspólnocie wraz z danymi kontaktowymi. Wielu ludzi, nie wie nic o Wspólnocie lub ma mylne, „zmitologizowane” pojęcie o AA. Bardzo ważne jest również dbanie o wizerunek przez samą Wspólnotę AA, przestrzeganie Zasad i Tradycji AA tak, aby przekazywać bezstronny i pozytywny wizerunek Wspólnoty.

Dyrektor BSK zakończył spotkanie zaproszeniem obecnych na przyszłoroczne ogólnopolskie Spotkanie Przyjaciół AA, które połączono z obchodami 45-lecia AA w Polsce. Zlot 45-lecia AA odbędzie się w sierpniu 2019 r. w Katowicach.

*Sprawozdanie sporządził: Marcin AA*

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

Region „Warszawa”

## Spotkanie ze studentami resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego

**W styczniu br. zakończył się drugi cykl spotkań ze studentami resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Kolejna grupa miała okazję wziąć udział w otwartych mityngach AA.**

Tym razem byliśmy na Grupie Wisła (Warszawa, ul. Nowowiejska - teren szpitala psychiatrycznego). Poza tym przedłużony, 20 godzinny mityng informacyjny miał miejsce w gościnnych murach Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji przy ul. Podchorążych w Warszawie.

Spotkania przebiegały zgodnie z ogólnie przyjętym scenariuszem. Omówiliśmy Program Dwunastu Kroków AA i wybrane Tradycje AA. Wypowiadali się uczestnicy AA, którzy niosą posłanie AA do Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych oraz osoby, które to posłanie otrzymały „za murami”.

Doświadczeniem ze współpracy z AA dzielili się również profesjonaliści:

- Hanna Ostrowska Biskot, powiernik klasy A niealkoholik, absolwentka IPSiR, terapeuta uzależnień, wieloletni pracownik poradni leczenia uzależnień w tym WOTU Tworki oraz Izby Wyrzeźwień Kolska,
- Beata Humięcka, Przewodnicząca Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych m.st. Warszawy, Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Zdrowia dla Dzielnicy Rembertów, która omówiła m.in.: zadania samorządu terytorialnego a uzależnienia, rolę Wspólnoty AA, współpracę samorządu z AA, w tym doświadczenia osobiste,
- Paweł Suski, powiernik klasy A niealkoholik, wychowawca w Zakładzie Karnym w Przytułach

W spotkaniach brały udział również osoby ze Wspólnoty Al-Anon i Alateen.

# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI ZE SŁUŻBY KRAJOWEJ

## Służby internetowe Wspólnoty AA w Polsce

W kwietniu br. w ramach cyklicznych warsztatów internetowych spotkały się służby internetowe Wspólnoty AA w Polsce. W czasie warsztatów powołano zespoły zadaniowe, między innymi zespół ds. rekonfiguracji (ponownego zaprojektowania) Infolinii AA. Powołanie zespołu stało się konieczne, gdyż w wyniku reorganizacji służb, część regionów – jak to bywa w okresie przejściowym – chwilowo utraciła zdolność do stabilnej obsługi Infolinii AA.

Zespół ustalił nowy przydział stref numerycznych TPSA do Infolinii AA oraz harmonogram obsługi Infolinii AA przez wybrane (stabilne) Punkty Informacyjno – Kontaktowe (PIK).

Rysunek nr 1. ilustruje zmiany w rekonfiguracji Infolinii AA **801 033 242**.



Infolinię obsługują cztery regiony oraz w weekendy PIK w Bielsku Białej. Ponadto w weekendy w godzinach 8-16 infolinia przełączana jest na telefon mobilny, który obsługują dyżurni z Regionu „Warszawa”.

# Biuletyn „Więści z AA”

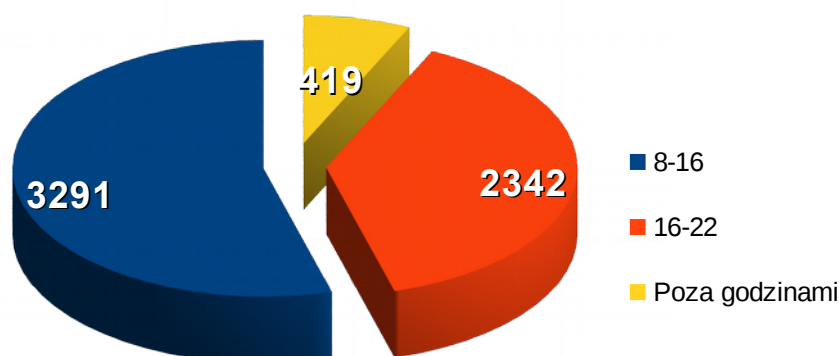
PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

WIĘŚCI ZE SŁUŻBY KRAJOWEJ

## Infolinia AA 801 033 242

Statystyka działania Infolinii AA 801 033 242 za okres od stycznia do grudnia 2017 r.

Liczba połączeń w badanym okresie w ujęciu godzinowy (połączenia odbierane przez BSK i regiony)



Liczba połączeń w godzinach od 8 do 16 (obsługa BSK)	3291
Liczba połączeń w godzinach 16-22 (obsługa PIK regionów)	2342
Liczba połączeń poza godzinami pracy Infolinii AA	419

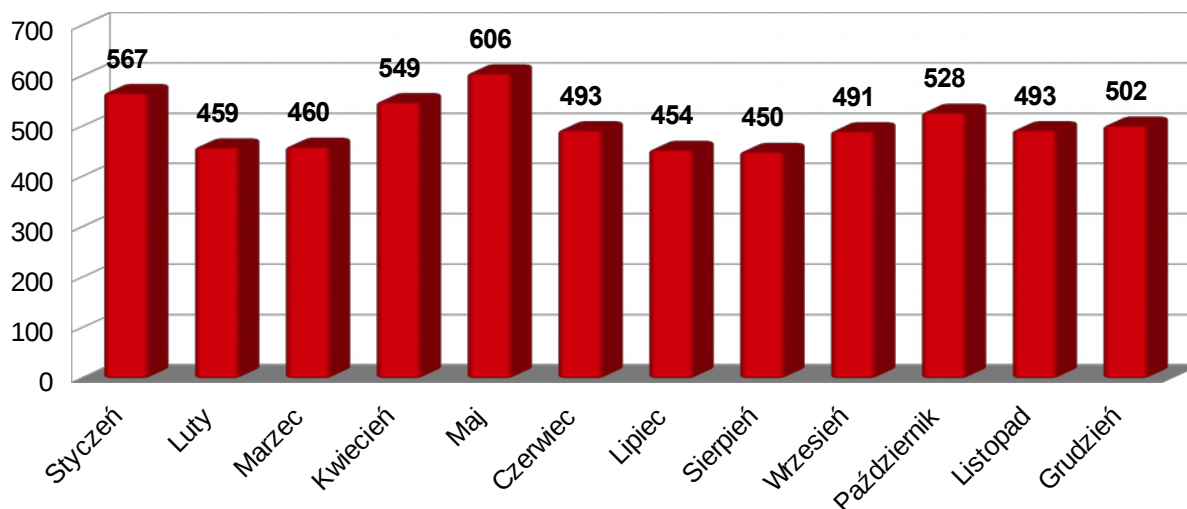
**Razem 6052**

# Biuletyn „Więści z AA”

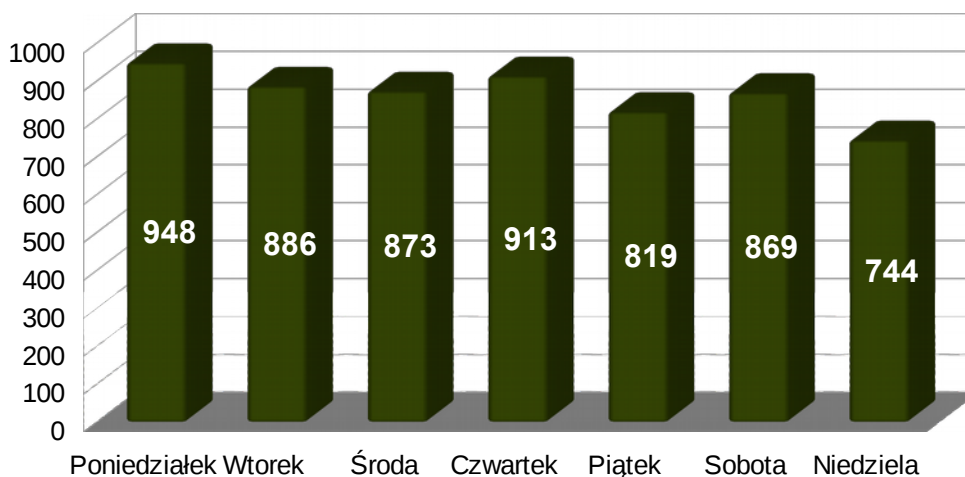
PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

## WIĘŚCI ZE SŁUŻBY KRAJOWEJ

Liczba połączeń z podziałem na miesiące



Liczba połączeń przypadająca na dni tygodnia. Zestawienie sumaryczne.



Średnia dzienna ilość połączeń z Infolinią AA zawiera się w przedziale: **od 14 połączeń w niedziele do 18 połączeń w poniedziałki.**

Najwięcej połączeń Infolinia obsługuje w miesiącach: **styczeń i maj** natomiast najmniej w **marcu i lipcu.**

Infolinia jest obsługiwana przez ponad 300 dyżurnych z regionów AA w Polsce.



# Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

WIĘŚCI ZE SŁUŻBY KRAJOWEJ



## Potwierdzanie uczestnictwa w mityngach AA

Zasady potwierdzania uczestnictwa w mityngu AA określa indywidualnie grupa. Jeśli Państwo chcecie wiedzieć jak to się odbywa, to najlepiej udać się na spotkanie AA i uzgodnić szczegóły z prowadzącym mityng. Najprawdopodobniej grupa dostosuje się do Państwa wymagań, o ile nie będą one sprzeczne z naszymi zasadami.

Niżej zamieszczamy przykłady najczęściej stosowanych metod potwierdzania uczestnictwa w mityngu AA.

### Kto potwierdza uczestnictwo w mityngu?

Udział w mityngu zazwyczaj potwierdza prowadzący mityng lub inny służebny grupy np. mandatariusz lub wskazana przez grupę osoba z dłuższym stażem trzeźwienia.

### W jaki sposób się to odbywa?

Zazwyczaj udział w mityngu potwierdzany jest podpisem, pieczętą lub pieczętą i podpisem.

### Co jeszcze warto wiedzieć?

Większość grup przyjęło zasadę, w myśl której potwierdzenie uzyskują osoby obecne od początku do końca mityngu. Potwierdzenie w tym przypadku realizowane jest po zakończeniu mityngu. Może się zdarzyć, że grupa odmówi potwierdzenia w przypadku, gdy podopieczny był obecny tylko na części mityngu np. na drugiej lub pierwszej części.

Inne grupy nie stawiają tego typu wymogów. Na kartkach lub w zeszytach podopiecznych obok pieczętą z podpisem wpisywana jest godzina przyjścia i wyjścia z mityngu.

Warto wiedzieć, że mityngi w Polsce trwają zazwyczaj dwie godziny z 10 minutową przerwą. Sporadycznie prowadzone są mityngi, które trwają 1,5 godziny. Zdarzają się mityngi godzinne, są to głównie tzw. mityngi spikerskie organizowane w ośrodkach leczenia odwykowego lub szpitalach.

### Gdzie można znaleźć informację o mityngach „z potwierdzaniem uczestnictwa”?

Wykaz mityngów z potwierdzeniem uczestnictwa dostępny jest na stronie internetowej pod adresem:

<http://potwierdzenia.aa.org.pl>

# Biuletyn „Wieści z AA”

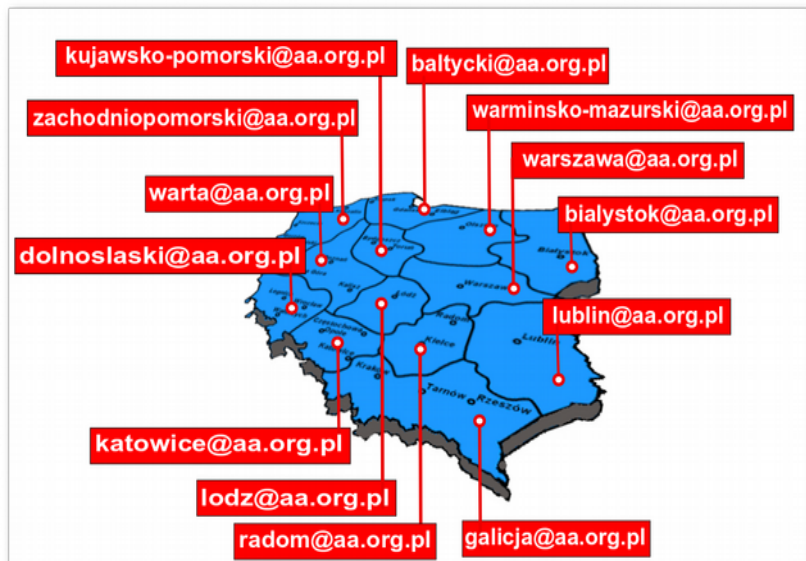
PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

## Kontakt

### Adresy e-mail służb Wspólnoty AA w Polsce i w Europie

#### Polska

W Polsce Wspólnota AA skupiona jest w trzynastu regionach. Każdy region posiada adres e-mail. Zdecydowana większość regionów posiada telefony, a część regionów dysponuje Punktami Informacyjno – Kontaktowymi, gdzie osoby potrzebujące pomocy mogą porozmawiać z AA.



#### Europa

Czternastym regionem polskiego AA jest Region „Europa”. Region gromadzi grupy AA, które prowadzone są w języku polskim poza granicami kraju. Więcej informacji kontaktowych można znaleźć na stronie aa.org.pl w dziale KONTAKT.



# Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ A A

**Od Redakcji**

**Szanowna Pani, Szanowny Panie**

Fundacja Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce zwraca się z propozycją udziału w realizowanym przez nas projekcie wydawniczym.

Projekt ten ma na celu podzielenie się doświadczeniem, jak stosuje Pan/ Pani Program Dwunastu Kroków Anonimowych Alkoholików w swojej pracy zawodowej z osobami uzależnionymi?

Jak by Pani lub Pan zarekomendował program AA i jego znaczenie w utrzymaniu trzeźwości?

Prosimy o napisanie tekstu, który zamieścimy w przygotowywanej przez nas pozycji wydawniczej dotyczącej współpracy profesjonalistów ze Wspólnotą Anonimowych Alkoholików.

Na wszystkie pytania związane z projektem i działalnością Wspólnoty Anonimowych Alkoholików odpowiemy - tel. (22) 828-04-94, e-mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)

Anonimowi Alkoholicy bardzo wiele zawdzięczają profesjonalistom, którzy od początków AA, sięgających 1935 roku, okazują nam przyjaźń i wsparcie.

Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów „WIEŚCI Z AA” ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce.

Adres korespondencji e-mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)

Z wyrazami szacunku i nadzieją na dalszą współpracę.

*Kolegium redakcyjne „Wieści z AA”*

*Redaktor wydania: M*

Created by  **LibreOffice**  
The Document Foundation

*LibreOffice is the free and open source software*